

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., poza 16 hal. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Garnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w biurze dziennikowym St. Sokółowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty

Telefon Redakcji Nr. 88.

zamiejscowa:

raczej 32 K. | dwierocznica 2 K. — a. | raczej 24 K. | półrocznica 6 K.  
półrocznica 16 K. | miesięcznica 2 K. 70 h. | półrocznica 12 K. | miesięcznica 2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 30 h. miesięcznie. „Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, dwierocznicy i miesięcznicy za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 3 K.

Wzrost ogłoszeń: Wiersz petitory lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petitory.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie: Biuro dziennikowe Sokółowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. W Paryżu wydawnictwo Agencja: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varennes.

## CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 24 czerwca b. r. nadać najmłodszej prywatnej mu docentowi geografii na Uniwersytecie we Lwowie, profesorowi Akademii handlowej tamże, dr. Eugeniuszowi Romerowi, tytuł nadzwyczajnego profesora Uniwersytetu.

P. Minister robót publicznych zamianował prowizorycznym sekretarzem w Ministerstwie robót publicznych, prowizorycznego sekretarza w Ministerstwie spraw wewnętrznych, Henryka Adelsburg Ettmayera.

P. Minister skarbu zamianował w elacie magazynów sprzedaży tytoniu kierownika magazynu, Franciszka Radomskiego, zarządzającego.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 10 lipca.

### Rada państwa.

#### Z Izby posłów.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby uczynił p. Dniestrzański wniosek o zniesie-

nie § 14 ust. zasadniczej z 21 grudnia 1867 Dz. p. p. 141 i drugi o rewizję kodeksu cywilnego.

Interpelacje wnieśli między innymi: p. Markow w sprawie przekroczenia przepisów egzekucyjnych; p. Trylowski z powodu prowokacyjnego rzekomo postępowania pewnego konduktora i urzędnika ruchu na stacji kol. krakowskiej; p. Petrycki w sprawie zachowania się adwokata sądowego w Kałuszu, Dorożnińskiego; p. Hlibowicki w sprawie administracji dzierżawy łąk w okręgu bolechowskim; p. Budzynowski w sprawie rzekomych nadużyć przy wyborach gminnych w Siemikowcach.

Prezydent Izby podał do wiadomości, że cofnęli swe wnioski nagłe pp.: Silberer, Breiter, Prohaska, Pacher, Pergelt (dwa wnioski), Urban, Funke.

Przystąpiono do obrad nad nagłymi wnioskami p. Hajna (czes. nar. soc.) w sprawie ochrony wolności prasy w Czechach i p. Breitera w sprawie rzekomego prześladowania prasy opozycyjnej w Galicji.

P. Hajna uzasadniał nagłość swego wniosku w języku czeskim.

Następnie przemawiał p. Breiter, zajmując się stosunkami prasowymi w Galicji, które poddał surowej krytyce. Według go posła, po chwilowej przerwie pod rządami dr. Koerbera, powróciło gnębienie opozycyjnej prasy, jak za czasów państwa policyjnego. P. Breiter twierdzi, że za czasów Namiestnika s. p. hr. Potockiego cenzurę i obiektywne postępowanie stosowano z całą surowością, a pod obecnym P. Namiestnikiem dr. Bobrzyńskim stosunki te jeszcze bardziej się pogorszyły. Mowca, jako redaktor tygodnika „Monitor”, uskarżał się na rzekome prześladowanie tego pisma i apelował do P. Ministra kolei, ażeby jako wolnomyślny mąż niemiecki użył wpływu swego

w tym kierunku, by Dyrekcja kolei galicyjskich cofnęła zakaz sprzedaży „Monitora” na dworcach kolejowych. Mowca podniósł dalej zarzut, że nawet mowy wygłoszone w parlamencie ulegają w Galicji konfiskacie, a w rzekomem prześladowaniu prasy opozycyjnej współdziała poczta, dzienników tych wprost nie doręczając jakoby abonentom.

Po ostrych zarzutach przeciw P. Ministrowi sprawiedliwości oświadczył mowca, że wniosek jego ma być protestem całej wolnomyślniej i opozycyjnej prasy zarówno polskiej, jak ruskiej i żydowskiej — i wyraził nadzieję, że Izba powszechnego głosowania z pewnością przychyli się do tego wniosku, ażeby zaznaczyć, iż żąda swobody prasy.

#### Oświadczenie P. Ministra sprawiedliwości dr. Kleina.

P. Minister sprawiedliwości dr. Klein zabrawszy głos, oświadczył co następuje: Temat, objęty obu wnioskami, był ostatnimi czasy kilkakrotnie w Wys. Izbie poruszany, dlatego chętnie korzystam ze sposobności, ażeby udzielić wyjaśnień. Co do poszczególnych spraw, o jakich poprzedni mowcy właśnie tu opowiadali, to naturalnie nie mogę ich omawiać, gdyż większość z nich leży po za obrębem mojego działu i zresztą sprawy te do tej chwili były mi nieznane, przeto nie mógłbym być wydawać mi o tem sadu. Język jednakowoż, że się tak wyrażę, barwa, jaką nadali poprzedni mowcy swojej krytyce, siła wyrażań przez nich użytych, z pewnością nie są na miejscu, gdyż chwilowo idzie tylko o twierdzenia...

P. Breiter: *Sine ira et studio.*

P. Minister dr. Klein: Dość znalazłem w tem „ira”, w każdym razie czekać należy jeszcze z „studium” t. j. zbadania do tej chwili — jak już niejednokrotnie nadmieniałem — nie mogę pozwolić, aby obra-

zano i poniżano całą kategorię państwowych organów za pomocą tego rodzaju słów, jakich używali poprzedni mowcy. Zanim dostarczy się dowodu przeciwnego, należy przyjąć, że u większości urzędników są jak najlepsze zamiary, że urzędowe obowiązki wypełniają zgodnie z ustawą. Co do możliwości omyłki, lub zbłądzenia, to raczej i zezwiko poszczególnym osobom, które uważają się za winne, podnosić należy skargi, ani eli występować z takimi ogólnikowymi zarzutami, uwłaczającymi tym, co są zasłużeni wobec swej służby i poświęcenia i nie zasługują, ażeby ich w ten sposób obrażano.

Jeśli mowca poprzedni pokazał panom wycinki z gazet, gdzie całe kolumny są oznaczone słowem „skonfiskowano”, to przecież w tem niema wcale dowodu, jakoby postępowanie władzy prasowej było niesłuszne. Tu przedewszystkiem byłoby rzeczą konieczną, ażeby nam powiedziano, jakie artykuły w tem miejscu były zamieszczone i dopiero wtenczas moglibyśmy ocenić, czy je słusznie, lub niesłusznie skonfiskowano.

Przechodząc do zasadniczej strony obu wniosków nagłych, pragnę z góry odebrać dyskusji główne ostrze. Odpowiadając na za pytanie posła dr. Hajna, a do tego jestem upoważniony przez P. Ministra spraw wewnętrznych, oświadczam w kategorięczny sposób, że żadnych poufnych instrukcji lub też rozkazów prokuratorom lub władzom politycznym nie wydano co do tego, aby zastrzyli wobec czeskiej prasy prasowo-policyjną praktykę, lub aby prasowo-urzędowe czynności były różną miarą mierzone i stosowane. — Odnosi to się w równym stopniu do stosunków w Galicji. Rząd uznaje wartość i znaczenie prasy, nie ma zamiaru wolności prasy ograniczać bezprawnie. Wolność prasy jednakowoż, jak cała nasza wolność obraca się w obrębie ustaw i z tego powodu nie można

## TEATR STANISŁAWSKIEGO

w r. 1908.

(Dokończenie).

Przechodzę znów do stylizacyjnej linii, obliczonej na wrażenia subiektywne — albo właściwiej do *dernier cri*, kierunku impresjonistycznego w rozgałęzieniu Stanisławskiego.

„Życie człowieka” byłoby stanowczo rzeczą poniżej wszelkich wartości artystycznych i jeszcze raz dowodzącą, jak złym dramaturgiem jest Andrejew, gdyby nie to, że autor nazywa je z góry i nie bez ironii subtelnej: przedstawieniem dla publiczności. Przedstawiać można wszystko: kinematograf, stereoskop, zapasy atletów, fajerwerk, żywe obrazy, wszystkie przyjemności gminne zupełnie są równouprawnione. Można więc przedstawić tekturowe „Życie człowieka”, choćby było ono zlepkiem tanich psychologicznych kombinacji, lirycznych scen, sentymentalnych okropieństw i... genialnego *leit-motivu*. „Przedstawienie dla publiczności”... W tym dodatku już tkwi zgrzeszenie wymierzona obelga dla stada i jego instynktów; znajdzie ono w „przedstawieniu” wszystko, czego szuka. A reżyser-twórca znajdzie więcej: mając zupełnie surowy, fantastyczny i wahający się pomiędzy brukowem błotem i wieczystym problemem materyał, może... stylizować dowoli.

Zanim Stanisławski przywiózł do Petersburga przedstawienie Andrejewa, nie było w stolicy chyba nikogo, który nie widział „Życia człowieka”, bądź w teatrze Komisarzewskiej w inscenizacji Mejerholda (z której nawiąsem Andrejew był bardzo zadowolony), bądź w operetce, gdzie grano je wprawdzie *à rebours*, zato z nierównie większym powodzeniem. Dziwna rzecz, jak łatwo popularyzują się chybione, najtańsze dzieła wielkiego

pisarza. Andrejew niewątpliwie musi tragicznie przeżywać stosunek czytającej publiczności do swej idei; najbardziej krwawe fragmenty kłębiące się w chaotycznych wizjach jego świata inijają, zapoznane przez ogół. Najwzraskliwsze, choć tak tępe, że nie są w stanie skorupy powszedniości przebić, trafiają do rąk nawet najbardziej opornych kast publiczności. „Życie człowieka” i niedawno wydany „Car-głód” — popularnymi są nad miarę powszednią.

„Życie człowieka” jest, jak powiedziałem, materyałem surowym, szkieletem, schematem. Zakreślone w liniach geometrycznych, bez kolorytu, bez barw, bez smaku i bez woni, ma na celu odtworzenie plastyczne, lub antiplastyczne tego, co filozofia stanowczo winna zaliczyć do świata *noumenonów*: punkty i czułości, negacyi każdego ruchu, jakim jest życie. Jeżeli temat tak muzyczny możliwym jest dla koncepcji scenicznej, to tylko dzięki wprowadzeniu tła wieczystego, trwałego: *memento mori*, u Andrejewa nazywanego: „ktoś w szarem”. Ta postać niezłomna, kategorięcznie szara, przyjaciół czy wróg z świecą w dłoni zapalającą w chwili urodzin słaby płomień, by zdmuchnąć przy zgonie — to symbol mocny, łamiący wprzeczanie metafizyki wszelkie etapy wędrówki biednych wygnańców tej ziemi. W szeregu obrazów przechodzą przed oczyma widza rodziny, ubóstwo i szczyt sławy, klęska i śmierć człowieka. Powiedzmy, że człowieka przeciętnego, tak szarego, jak jego nieodstępny towarzysz, choć Andrejew daje do zrozumienia, że człowiek ten jest genialnym. Geniuszu tego nie znać, ale sztuka na tem nie traci.

Piękną „poezią w prozie” jest poważny i minorowy prolog. Wypowiada go głosem tak bezbarwnym, jak szara jest draperya, wyolbrzymiająca owego „Kogoś”, aktor o twarzy niemal ukrytej w fałdach kaptura. Ton potrzebny daje to odrzu. Niema wielkiej różnicy w wystawie prologu tego u Mejerholda i Stanisławskiego; pierwszy umieszczał alegoryczną postać jakby we wnętrzu

światła, na uboczu. U Stanisławskiego ów szary duch dominuje nad całością, jakby stojąca niezwykłej wielkości trumna.

Rodzi się „Ozłowiek”, a po scenie latają czarownice, głą się i piszcza ucieszenie. Mrok jest i nie prawie nie widać, zanim nie przyjdzie ojciec, a z nim korowód bydlęcej rodziny. I cała akcja odbywa się w ciemnym suknie obitych, niby wnętrze trumny, pokojach, lub właściwie na projekcji takich pokojach. Ubóstwo mebli i brak najmniejszej rzeczy, mogącej choć na drobną chwilę przykuć uwagę, każe widzowi oryentować się jedynie w rysunku białych, ornamentacyjnych linii, stylizujących każdy obraz. Wszystkie monologi, których w przedstawieniu tem nie brak, zwrócone u Stanisławskiego w kierunku milczącej postaci Fatum z górejącą świecą.

Zupełnie rozprysniętym ideologicznie jest obraz „Balu u człowieka”. W pomysł Andrejewa obraz ten ma być kwintesencją bydlęcości ludzkiej — osiągnąć to stara się zarówno bezdennie wypróbnym dyalogiem, jak też chochołową polką, której kilka taktów granych bez końca do rozpacz może doprowadzić swą monotonią. Genialnie wystawił obraz ten Mejerhold w teatrze Komisarzewskiej, bo wyraźnie widział cel. Stanisławski pomieszał wartości środków scenicznych. W bajecznie stylizowanej czarnej sali, na jednej rozciągniętej kanapie, (jak w Rosmersholmie) drzemają z nudy i dogorywają goście. Na czarnym podium za nimi trzej śmiertelni frakowcy o ruchach drewnianych, dobywają ze skrzypiec, fletu i basetli... nie muzykę nadziemską wprawdzie, ale zawsze piękne i subtelne tony i frazesy, jakby żywcem z Glucka wyjęte. Muzyka to rozmaite i wcale nie karykaturalna, jest w niej i siła wyrazu i jakiś smutek, którego nie powinno być w żaden sposób. Andrejew nie znoś stawiania kropek nad i, zaś obraz „Balu” groźny jest ukrytą w nim grozą ezoteryczną, której zewnętrznym wyrazem tylko maska. Jeszcze mniej zrozumiałem jest wprowadzenie żywej inkarnacji ukrytego w „Balu czło-

wieka” rytmu: dwu par przecudnych dziewcząt-tanecerek *à la Duncan*, w wysoko spiętych śnieżnych szatach, o ruchach primawer... Zkąd taki taniec na tym balu? czy ma to być optymizm Stanisławskiego, którego nie jest zdolną przekonać filozofia życiowa Andrejewa?

Dziewczęta te liniami zwiewnymi swych ciał skłębiają przeźroczą ideologię całego „Życia” w zamęt zagadki bez rozwiązania. Patrząc na nie, zapytywałem się, gdzie treść tych ruchów, wypierających z obrazów włoskiego mistrza? I zarazem przeczułem na chwilę dalszą drogę ideową Stanisławskiego.

Liryka w jakiegokolwiek formie przemocą cisnie się dziś do dramatu przyszłości. Jest ona żywiołem snu, bez którego życie, życie mnogoci ludzi, obejść się już nie może. Jeżeli nagość andrejewowską Stanisławski musiał okryć łachmanami rytmicznego piękna, to w paradoksie ideologii, jaki ztąd powstał, spotkać się muszą i dążenia tych wszystkich, co poza nagością zechcą coś rozwiązać.

Myt, bajka, fantazja, wszelki twór epizodyczny łaknie ożywczej techniki poezji lirycznej, bo ona jest spoidłem rozproszonych cząstek ginącej i tracącej obraz swój duszy, jest mostem przerzuconym do świata, w którym zagadki, dręczące „doczesnych”, rozwiązują się w sposób cudowny, same, w jednej iskrze szaleństwa. Za wczesnie dziś mówić o dramacie lirycznym. Ale nadejście jego czuje się we wszystkich tęsknotach wielkich reformatorów teatru; może w niedługim czasie powstanie nowy Wagner, a może Słowo da znać o sobie i bez orkiestry symfonicznej. W każdym razie nastąpi walka śmiertelna: pomiędzy psychologizmem muzyki wagnerowskich dramatów i intuicyonizmem nowej sztuki, zapoczątkowanej przez znajdujących w milczeniu rytm, a w mikrokosmosie alfy i omegi.

Dr. Tadeusz Nalepiński.



tej wolności żądać dla takich publicystycznych oświadczeń, które bezwarunkowo sprzeciwiają się ustawie, lub przekraczają granicę, w jakiej może odbywać się dyskusja w prasie. Skoro więc konfiskaty pomnożyły się — do tej kwestii powrócę jeszcze — to przyczyn tego należy szukać w ostatnim argumencie, nie zaś w nieumotywowanej rzekomo lub też przez nas nakazanej surowości policyi prasowej. Okoliczność zaś, że do niedawna na ogół panowało zadowolenie ze stosowania prasowo-policyjnych przepisów i z zachowania się władz prasowych, jest, jak sądzę, wystarczającym dowodem, że przesada w obiektywnym postępowaniu nie była nigdy samowolą Rządu. Dowodem tego dalej gotowość współdziałania Rządu w dojeściu do skutku projektowanej ustawy, nad którą obraduje komisja prasowa, — gdyż projekt właśnie w tym zasadniczym punkcie przygotowuje zwrot stanowczy. W zażaleniach, jakie mowy poprzedni przytoczyli, idzie tylko o lokalne zjawiska, co wyklucza ogólną polityczną tendencję Rządu ku zmianie obecnego kursu. Statystyka konfiskat podczas pierwszych 6 miesięcy b. roku udowadnia, że liczba konfiskat tylko w Czechach i w Galicji wschodniej wzrosła (przechylenia). We wszystkich innych obszarach pozostała na tym samym poziomie i nigdzie nie wyszła poza zwykłe ramy. Statystyka ta wyjaśnia także fakty, które dały powód do podniesionych zażaleń, gdyż wykazuje, że wzrost konfiskat pozostaje w związku z aktualnymi objawami i ruchami życia politycznego i to w związku ścisłym. W lwowskim okręgu specjalnie wybory sejmowe, dalej zamach we Lwowie, jakoteż ubolewania godne wypadki w Koropeu i Czerniechowie, — które wywoływały gwałtowne wzburzenie, — roznieciły przekraczające wszelkie granice sposób przemawiania w niektórych dziennikach. Im mniej pryncypem przestrzegano ustaw, tembardziej jest rzeczą zrozumiałą, iż silniejszy wzrost liczby konfiskat musiał być tego następstwem. Wzrost konfiskat łączy się tutaj wyłącznie z §§ 300 i 302, t. j. obrażanie i podburzanie przeciw stanom i narodowościom i z § 305 pochwalanie bezprawnych czynów. Charakterystyczne jest, że także w lwowskim okręgu konfiskaty do mniej więcej miesiąca kwietnia b. r. utrzymywały się na dość niskim liczebnym poziomie, wzrost zaś ich liczby schodzi się mniej więcej z chwilą wyżej przytoczonego zdarzenia, pozostaje więc oczywiście z niem w przyczynowym związku. Nie mogę przyznać, jakoby konfiskaty były niesprawiedliwe, ponieważ sądy je zatwierdziły. Ktokolwiek w tem nie widzi ich słuszności, ten musi zastosować przewidziane przez procedurę karną środki prawne, co jednakowoż, jak mi powiedziano, nastąpiło tylko w kilku zaledwie wypadkach. — W Czechach działały te same przyczyny.

P. Minister szczegółowo wykazywał na-

stepnie, dlaczego w Czechach liczba konfiskat wzrosła.

W dalszym ciągu P. Minister tak mówił: Nie mamy więc do czynienia z nagłym, epidemicznym przekroczeniem zakresu działania władz prasowych, lecz z agitacją przeciwną ustawie, częściowo zaś z naruszeniem praw, które walka polityczna tłumaczy, lecz ich nie usprawiedliwia. Miara sądownictwa prasowego ani w Czechach, ani w Galicji nie uległa zmianie. Gdy — czego spodziewać się cheemy — znikną przedstawione powody, wówczas tem samem powróci również ten stan, który, jak wyżej wspominałem, w ciągu ostatnich lat spotkał się z uznaniem całego ogółu. Wszak niedawno jeszcze panowało ogólne zadowolenie.

P. Diamand: Prokuratorów!

P. Minister Klein: Prokuratorowie mają stosować ustawę. Reasumuję więc i sądzę, że odpowiem w ten sposób *in merito* na oba wnioski: Po pierwsze — nie wydano wcale poufnych instrukcji, o czem była mowa we wniosku p. Hajna. Nie jest smi słusznym twierdzenie, że właśnie dzienniki ze stronnictwa wnioskodawców lub pokrewnych stronnictw bardziej niekorzystnie były czy też są traktowane, ani też Rząd tego nie zalecił.

Po drugie: Władze prasowe nie otrzymały od Rządu żadnego innego zlecenia, jak to, aby trzymały się ustaw. Mają one ściśle działać zgodnie z ustawą, nie zaś polityczne stronnictwa. Wobec zupełnie jasno przedstawiających się oświadczeń, sprzecznych z ustawą, mają władze wypełnić swój obowiązek urzędowy. Jest rzeczą zrozumiałą, iż do obowiązków prokuratora należy, by wczasach wzburzenia stosował energiczniej ustawę ku ochronie zagrożonych państwowych, czy też społecznych interesów.

Po trzecie: Ministerstwo sprawiedliwości trwałe czuwa nad urzędowaniem prokuratorów i nie zaniedbuje pouczeń i poleceń, jeżeli dowie się o rozporządzeniach, które nie zgadzają się z ustawą, lub których ustawowe uprawnienie przynajmniej jest zakwestionowane. Nie potrzeba zatem specjalnego pouczenia prokuratorów o ich obowiązkach.

Po czwarte: Subiektywne ściganie z powodu skonfiskowanego artykułu jest, jak wiadomo, w ustawie uzasadnione i dopuszczalne. Od ciężkości karygodnego czynu, od stopnia zagrożenia publicznych interesów, krótko powiedziawszy, od ogólnych punktów widzenia, rozstrzygających co do oskarżenia, zależy, czy oba sposoby ścigania w poszczególnym wypadku są stosowane. (Okrzyki: Długie lata tego nie stosowano!) To jest przecież celem reformy ustawy prasowej, aby subiektywne ściganie zaprowadzić w miejsce obiektywnego. Czy podniesione skargi były w konkretnym wypadku usprawiedliwione, o tem należy rozstrzygać w drodze zwykłego postępowania sądowego.

Po piątę: Niektóre błędy, jakie w osta-

tnich czasach pojawiły się przy konfiskacie artykułów....

P. Nemetz: A więc są!

P. Minister Klein: Podałem to w piśmie do Prezydium wysokiej Izby do wiadomości... tych więc artykułów, które jako część obrad wysokiej Izby są wyjęte z pod władzy sędziowskiej, zostały natychmiast zauważone i wobec odpowiednich organów jako takie oznaczone. Zresztą były to tylko omyłki. W pewnym wypadku sąd uznał to i konfiskatę zaistniałą. (Głosy: To przemawia przeciwko prokuratorom). To nie przemawia przeciw prokuratorom — powiada P. Minister — w takim razie bowiem nie można by wogóle wyobrazić sobie odmiennych wyroków wyższych instancji. To ten sam stosunek.

Proszę te fakty, jako odpowiadające rzeczywistości przyjąć do wiadomości. Nie mogę uprawnionych i uzasadnionych konfiskat zakazać, lecz nie pozostawiłem też żadnej niejasności pod tym względem, iż według mego zdania, istnienie winy w obiektywnym postępowaniu musi być starannie badane, jak przy każdym oskarżeniu i że według mego zapatrywania polityka tak samo jak w praktyce prawnej, tak i przy konfiskatach nie ma nic do mówienia. O tem zawsze będę przypominał, skoro tego będzie potrzeba. (Okłaski).

#### Dyskusja.

W wywodzie końcowym wyraził p. Breiter P. Ministrowi sprawiedliwości uznanie za to, iż odmiennie od dotychczasowej praktyki na wywody mówców odpowiedział. Mowca pragnie wierzyć P. Ministrowi, że nie wydał żadnego rozporządzenia do prokuratorów, ale postępowanie lwowskiej prokuratorii nadal nie może zrozumieć.

W faktycznym sprostowaniu p. dr. Eugeniusz Lewicki wobec wywodów P. Ministra sprawiedliwości twierdził, iż choć wypadki we wschodniej Galicji wywoływały istotne wzburzenie, prasa ruska zachowała w ich omawianiu legalną formę. W czasie od 12 do 29 kwietnia główny organ ukraiński *Diło* niemniej jak 5 razy skonfiskowano. Tylko w Galicji — powiada — jest rzeczą możliwą, że nietylko Namiestnik, ale nawet kandydaci na stanowisko Namiestnika są traktowani jako *sacrosancti*.

#### O budowę kanałów.

Następnie nagłość wniosków o ochronie swobody prasy odrzucono.

Z kolei zabrał głos p. Daszyński celem uzasadnienia nagłości wniosku o budowie kanału Wiedeń-Kraków.

Mowca zauważył, że skoro Rząd Beck-Korytowski w sprawie podatku od wódki łaskawie się poddał, to mowca nie ma powodu obszernie rozwodzić się przy uzasadnieniu swego wniosku i dlatego krótko przemówi, aby nie przeszkadzać Izbie w przejściu do porządku dziennego. Wniosek swój uważa

mowca za upomnienie dla Izby i Rządu jako zapytanie tych czynników, co myślą czynić z drogami wodnymi i zarazem zaś za stwierdzenie jak bez wszelkiego rzekomo respektu postępuje się z ustawami, uchwalonemi przez obie Izby i sankcjonowanemi przez Najj. Pana. Kiedy ustawa przyszła do skutku, to także przeciwnicy jej mówili o historycznej chwili. Izba uchwaliła 250 milionów koron. Sejm z entuzjazmem uchwalili dać odpowiednie dodatki, aby jak najszybciej doprowadzić do rozpoczęcia budowy dróg wodnych. Zdawało się, że nie stanie temu w drodze, aby w terminie w ustawie oznaczonym t. j. w r. 1904 przystąpiono do budowy. W r. 1904 nie nastąpiło atoli ani jedno poruszenie łopaty. Kiedy mowca w r. 1905 uczynił w Izbie wniosek nagły z upomnieniem do Rządu, by przystąpił do budowy, ówczesny Rząd br. Gautscha zażądał się przyrzeczeniem, że kwestya ta będzie wyjaśniona podczas przyszłych obrad budżetowych. Hr. Dzieduszycki wyraził natychmiast Rządowi zaufanie, oraz wypowiedział nadzieję, że wykonanie budowy dróg wodnych będzie rozstrzygnięte przez komisję budżetową. To znaczy, — mniema mowca — że komisya ta miała rozstrzygnąć, czy i kiedy ma być przeprowadzona pozytywna ustawa w Austrii. Minęły dalsze trzy lata, a w sprawie tej nie uczyniono. Powstały nagle nowe trudności tak, jakby budowę wodne były wogóle w świecie rzeczą nieznaną. W końcu poruszono kwestyę, na którą w obecnym stadium nie można dać odpowiedzi, zażądano obliczenia rentowności nie zważając na to, że w sąsiednich państwach drogi wodne rentują się doskonale i że ruch na nich wzrósł tak, jakby nie wzrósłby nigdy na innych drogach komunikacyjnych.

Mowca uczynił zarzut Rządowi, że korzystając z agitacji przeciw kanałom nie spieszył się z wykonaniem ustawy, zasłaniając się brakiem pieniędzy i to w czasie, kiedy wydano 800 milionów na armaty, na przekroczenie w budowie kolei alpejskich, na port w Tryeście i na inne rzeczy. W końcu doprowadzono do tego, że koleje alpejskie nie miały nie do wożenia, a kolei Północna poprostu upadała pod ciężarem ruchu. Trzeba będzie na to, wedle mowy, dłuższej dyskusji, aby przekonać się, czy słusznym jest, aby pewne kraje fortyfikowano przez stwarzanie w nich wcale niekoniecznych dróg komunikacyjnych. Mowca nie nie miałby przeciw temu, ale tylko pod tym warunkiem, aby na tem nie cierpiały inne kraje. To zaś, co w ostatnich czasach dzieje się na kolei Północnej nazywa mowca kpinami z handlu i przemysłu.

P. Kolischer: Także z górnictwa! P. Daszyński: To dowodzi, że powinniśmy dbać o rozwój naszych dróg komunikacyjnych.

P. Steinwender: Ale nie o drogi wodne!

## Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

### NAJMŁODSZA.

Z francuskiego.

#### I.

(Ciąg dalszy).

— Dlaczegoż bym się przyznać nie miała?... odrzekła Tonia. — Jan René jest człowiekiem rozumnym, posiadającym myśli nowe i śmiałe; mamy te same zachwyty literackie; on utrzymuje, że jestem uzdolniona na scenę i pochwycałam z pośpiechem sposobność brania dalekiej lekcji, których mi w Paryżu udzielał... Zachęciwa ci się rozrywek? A więc, z jego i jego kolegów udziałem, Morgat będzie miało wkrótce premierę „Królowej Dahut“, która jest wspaniałym dramatem.... A teraz możesz się skarżyć?

— Jako rozrywka, będzie to dość ciężkie!... — przerwała Pauletką.

Udało jej się zdobyć jeden nenufar i przypinała z tryumfem do staniaka wspaniały kwiat, na którym połyskiwały, jak brylanty, kropelki wody.

— Bretońskie opary, Ibsenowskie dramaty — mówiła dalej — robią mi wrażenie mgły gestej, że krajać ją można... Ja lubię piękne światło słoneczne!

— Ta mała jest wstrętnie pozioma! — mruknęła pogardliwie Tonia.

— Rezonuje jak dziecko — dodała Lucyla — ale swoją drogą ma słuszość... Z punktu widzenia zabawy, „Królowa Dahut“ to trochę marne....

— A cóż ci więcej potrzeba?

— Co do mnie, wolałabym jakąś porządną wycieczkę wiejską, w towarzystwie ludzi przyjemnych, nie mających skłonności do melancholii....

— Jak twój malarz, pan Jakób Salbris.

— Dlaczegoż by nie?... Jeżeli mowa o gustach, ja także przyznaję się, że Salbris posiada całą moją sympatyę.... Jest młody i przystojny chłopak; przytem, ma talent, a jego obrazy są wysoko cenione. Ze wszystkich gości przy stole jest jedynym, z którym się przyjemnie rozmawia.

— Jest przecież także pan Rivoalen — wtrąciła Pauletką.

— Doprawdy? — zawołała sarkastycznie pani Dejoberts — widzicie, „ostatnia“ zaczyna się już zajmować mężczyznami!... Moja kochana, Heroć Rivoalen ma lat dwadzieścia ośm i wskutek tego nie jest jeszcze w wieku, w którym się lubi flirtować z dziewczynkami, które dopiero co wyszły z pensyi... Zadowolnij się względami twojego staro adoratora, komendanta Le Dantec!

Pauletką zacerwieniła się po białka oczu. Nastąpiło milczenie, w czasie którego słychać było tylko ledwie uchwytny szelest skrzydeł ważek i ciche pluskanie wody, poruszanej przez żaby. Hałas kijanek, które imi prano bieliznę, ozwał się u dołu strumyka, płynącego przez ogród hotelu; kos uleciał z krzaków leszczyny i mignął przez łąkę, roztrzaskując czarne skrzydła. Następnie, pod ukośnymi już promieniami upalnego słońca, wszystko zapadło w drzemający spokój. Pauletką powstała i strzepywała z wody swoje ręce; Lucyla, tłumiąc ziewanie, zabrała się do przerwanego czytania. Zanurzył się zagłębiła na nowo w studyowanie „Królowej Dahut“, Tonia spojrzała w stronę młodszego siostry, uśmiechnęła się i rzekła do czytającej:

— Luciu!

— Co znowu?

— Zapomniałam ci powiedzieć, że panowie Salbris i Rivoalen są właśnie w trakcie obmyślenia jednej z takich wycieczek, o której marzysz... Pojechałoby się z całem towarzystwem na całodzienną wyprawę na kończynę Raz, ale to jeszcze nie wszystko; na jutro, pojechałoby się breakiem na jarmark Sainte-Anne-la-Palud.

— Wybornie!... i na kiedyż ta wycieczka?

— Po przedstawieniu „La Reine Dahut“... To znaczy przy końcu tego miesiąca, ponieważ odpust w Sainte Anne wypada 30 sierpnia... Wiesz, że ta pielgrzymka posiada swoją sławę... Schodzą się na nią ze wszystkich zakątków Finistère... A teraz jesteś zadowolona?

— To zależy.... Czy papa i mama będą należeć do wyprawy?... Jeśli tak, ślicznie dziękuję!... Wycieczka nie miałaby żadnego uroku....

— Nie przeszkadzaj uszanowaniem dla rodziny! — zauważyła ironicznie Tonia Dejoberts — nie, uspokój się!... Papa się obawia choroby morskiej, a widok skał przyprawia go o zawrót głowy; co do mamy, kończy swoje wielkie dzieło o *wychowaniu dziewcząt w demokratycznym społeczeństwie* i nie rusza się ze swojego pokoju.... Będziemy miały zupełną swobodę.

— W takim razie, któż będzie się nami opiekował?

— Kto?... ależ ja!... Czyż nie jestem dostateczną przyzwiołką?... Kobieta zameżna! — Och! tak mało zameżna! — szepnęła nierozważnie Pauletką, a uśmiech drwiący usta jej rozchylił.

Pani Dejoberts obróciła się, podrażniona niestosowną uwagą najmłodszej.

— A więc? cóż? Z czego sobie drwisz, Pawełko?

— Ja?... Powiedziałam tylko „tak mało“... oto wszystko.... Czyż nie jesteś w separacji z mężem?

— Po pierwsze, nie jesteśmy sądownie separowani... Rozeszliśmy się po prostu za wspólną zgodą. Nasze charaktery nie zgadzały się wzajemnie.... Panu Dejoberts brakowało polotu.... Wróciłam do domu i mama słuszość mi przynależała....

— Naturalnie, aby mieć spokój — odrzekła Pauletką wzruszając ramionami; — to nie przeszkadza, że na opiekunkę braknie ci trochę powagi....

— Nie mieszaj się do tego co do ciebie nie należy! — odrzekła najstarsza oschle — zre-

szta, jeżeli masz jakie skrupuły, moja mała, możesz je uspokoić.... Nie zabierzemy cię i pozostaniesz pod rodzicielskimi skrzydłami.... Mamy tylko dwu kawalerów i nie mam ochoty brać na siebie odpowiedzialności za twoje wybryki....

— Wolisz zachować pana Rivoalen dla siebie wyłącznie — zawołała Pauletką do żywego dotknięta — wyłącznie!... A wiesz? jeżeli nie masz ochoty ciągnąć mnie za sobą do przyłądka Raz, ja tem mniej mam ochoty ci tam towarzyszyć... Co do jarmarku Sainte-Anne, to inna sprawa: podoba mi się tam pojechać i czy chcesz, czy nie chcesz, znajdę sposób, aby mnie tam zawieziono....

— Znajdź sobie! — odrzekła Tonia lakonicznie, pochylając głowę nad książką.

Nie pragnąc brać udziału w tej scenie familijnej, Lucyla przeornie wzięła się znowu do czytania, wydając się ogromnie zajęta wątkiem powieści. Pauletką, mocno podniecona, stała ze skrzyżowanymi rękami, z rozdętymi od irytacji nozdrzami i potrząsała od czasu do czasu głową, jakby z wyzwaniem. Panny wodne nie przerywały swego cichego latania po nad stawem, a nenufary zaczynały stulać swoje białe kielichy. Poruszane leciutkim wietrzykiem, trzciny pochylały i wznośliły swoje kwietne kiście, jak gdyby podzielały uczucia „ostatniej“ i bratały się z nią we wspólnym wyrazie buntu. Tam na górze, na pagórku Crozon, gdzie wieża dzwonnicy wznosiła swoje ciężkie mury, słychać było powolne dzwonienie. W tej samej chwili Tonia Dejoberts, spojrzawszy na zegarek, złożyła swoją broszurę i powstała z miejsca.

— Piąta godzina — rzekła ze słodkim uśmiechem, którego nigdy usta jej nie skąpiły — idę się kąpać.

Zebrała starannie fałdy sukni i niedbale krokiem poszła drogą nad stawem. Siostry powstały także, aby iść za nią; i wszystkie trzy, przez ogród hotelowy przeszły na plażę.

(Ciąg dalszy nastąpi).



P. Daszyński: Nie potrzebujemy sobie nad łeb łamać głowy, gdyż istnieje w tej dziedzinie obowiązująca pozytywna ustawa. Podstawą dla tych ustaw obowiązujących. Trzeci tor na kolei Północnej będzie tylko środkiem zapobiegawczym, gdyż ruch krajów północnych ciągle wzrasta. Byłoby skandalem, gdyby się znalazło jakie stronnictwo, które chciałoby odwrócić wykonanie uchwalonej i sankcjonowanej ustawy.

P. Steinwender: Nie będziemy się wstydzili.

P. Daszyński: Ha! Alpejskie drzewa nie przebijają nieba! Mamy dla kanałów pozytywną uchwałę.

P. Steinwender: Zniesiemy ją!

P. Daszyński: Spróbuj pan, a próbę tę tak samo przypłacisz, jak Minister Korytowski.

P. Selinger: Steinwender pójdzie do Izby panów!

P. Daszyński: Pan wnet pójdiesz do starców; agrarna głupota i agrarne krótkowidztwo zapominają o korzyściach, które kanały te przyniosą; nie widzą, że przez budowę kanałów ureguluje się i wzmoże szybszy ruch na czterech rzekach: Dunaj, Odra, Wisła i Łaba.

P. Steinwender: Łaba i Odra? Nie dostatecznie z geografii!

P. Diamand: Z ekonomii całkiem nie dostatecznie!

P. Daszyński: A także dla lokalnych stosunków kanały mają jak największe znaczenie.

P. Steinwender: Dla spekulantów gruntowych.

P. Daszyński: Kraków nie może uregulować Wisły, bo dotychczas nie zdecydowano, gdzie ma być port, nie rozpoczęto budowy kanału Kraków-Wiedeń, nie oznaczono miejsca przyszłego portu.

P. Steinwender: Całkiem się go nie oznaczy, bo nie będziemy budowali!

P. Daszyński: Nie można dopuścić, by całe kraje czekały, czy kanały będą budowane, czy nie.

P. Steinwender: A więc dobrze: powiedzmy, że nie będą budowane.

P. Daszyński: Chociaż pan mówi, że nie, to jest tu jeszcze wielu panów, którzy powiadają: tak. My chcemy wyjaśnienia w tej sprawie. Setki urzędników jest zajętych w tej sprawie pracą. Wielkie plany wygotowano, wydano pieniądze na studia i w ostatniej chwili powiadają, że to wszystko na marne.

P. Günther: Rząd ma przedłożyć kosztorys i obliczenie rentowności.

P. Daszyński: Te są gotowe. Rzecz jasna, iż drogi wodne będą rentowały się i przyczynią się do podniesienia ruchu handlowego. Najpopularniejszym zarzutem jest pytanie: z kąd wziąć pieniędzy? Jest to jednak najjaśniejsza troska. Na koleje zrobiono 4 miliardy długów, można więc zrobić 4 miliony długów na kanały.

Głosy: 13 milionów.

P. Daszyński: Na razie 4 miliony.

P. Kolischer: Abyśmy mogli budować.

P. Daszyński: Kanały z pewnością lepiej będą się procentowały, niż koleje wojskowe w Austrii. Mówiono, że niesłychanie jest rzeczą prowadzić drogi wodne przez góry. Pominąwszy, że teraz nawet przez górę św. Gotharda ma być prowadzona droga wodna.

P. Günther: Ma być!

P. Daszyński: Tak. Pan tego nie robi, panie Günther, ani pan, panie Steinwender. Przy kanale zaś Dunaj-Odra idzie o najpomyślniejszy teren, jaki można sobie wyobrazić, teren jakby stworzony do budowy dróg wodnych. O trudnościach technicznych mówić obecnie byłoby rzeczą śmieszną. Międzynarodowi rzeczoznawcy, którzy rozumieją się na rzeczy, już oświadczyli...

P. Diamand: Jednogłośnie.

P. Daszyński: ...już oświadczyli, że budowie dróg wodnych pod względem technicznym nie stoi na przeszkodzie. Ruch na niemieckich drogach wodnych wzrósł w ostatnich latach 35-krotnie, tak, że wynosi 15 milionów ton-kilometrów. Dlaczegoż więc my w Austrii mamy się bronić przeciw podobnej próbie? Może dlatego, że agrariusze boją się importu zboża rosyjskiego? Dla agrariuszy wchodzi jeszcze w rachubę użytkowanie łąk graniczących z kanałami, co jest dla nich bardzo ważne, a dalej ułatwienie przewozu rolniczych produktów jak n. p. buraków.

P. Luksch: Okolice zostaną zabagnione.

P. Daszyński: Czy chłopci, uprawiający buraki cukrowe, są przeciw temu?

P. Luksch: Tak, są przeciw temu.

P. Daszyński: Dotychczas byli za tem.

P. Kuhn: Teraz są przeciwni skutkiem błędnego pouczenia.

P. Daszyński: Był czas w którym każdą kolej uważano za eksperyment i kiedy ludzie tacy, jak p. Luksch, zawsze stawiali bojaźliwe pytanie, które także postawiono Stephensonowi: Co stanie się, jeśli krowa

wejdzie na tor kolejowy? (Wesołość, prześmiewanie). Nie należy stawiać w poprzek prądowi nowoczesnemu ku rozwojowi środków komunikacyjnych na lądzie i na wodzie. Niech Izba rozstrzyga, a jeżeli dziś uchyli się od rozstrzygnięcia, to mowa może zapewnić, że socjalni-demokraci w jesieni nie dadzą jej spokoju. Nie będzie nieszcześciem, gdy wniosek obecny nie uzyska większości  $\frac{2}{3}$  głosów, ale bawienie się w ciniubabkę — powiada p. Daszyński — nie może już trwać dłużej i że trzeba zmusić Rząd, aby oświadczył co myśli o drogach wodnych. Rozstrzygnięcie musi raz zapaść i dlatego mowca prosi o przyjęcie wniosku nagłego.

P. Schmid (chrześc. społ.) oświadczył, że zastępcy m. Wiednia muszą energicznie domagać się, by Rząd wypełnił zobowiązania, które wziął na siebie w ustawach o drogach wodnych.

Na tem dyskusję zamknięto i wybrano mowcami generalnymi: *contra* p. Steinwendera, *pro* p. Freundlicha.

P. Steinwender (niem. lud.) zwrócił się przeciw budowie dróg wodnych, przebiegającemu, by kanały wywołały potanie dowozu węgla. Mowca oblicza, że do kosztów kanału potrzeba będzie dokładać rocznie 10 milionów koron, z czego Austria Dolna musiałaby płacić przeszło  $\frac{1}{3}$  część. Także dochody kolei Północnej i Alpejskiej doznałyby uszczerbku. Jeżeliby Rząd nie ze względu na praktycznych, lecz pod naciskiem dwu stronnictw ustąpił w tej kwestyi, to obalił go się. Mowca prosi o odrzucenie nagłości.

P. Freundlich (soc. dem.) polemizował z p. Steinwenderem i z wywodami p. Lukscha podczas dyskusji budżetowej przeciw budowie kanałów i zaznaczył, że także w interesie rolników samych leży, by mieli tanie drogi komunikacyjne.

Przy sprostowaniu faktów Prezes Koła polskiego, p. Głabiński, stwierdził wobec wywodów p. Steinwendera, że w r. 1901 uchwalono budowę dróg wodnych równocześnie z budową kolei alpejskich i że Koło polskie ustanowiło *unctim* między obiema sprawami. Ustawa o drogach wodnych jest w mocy, musi więc być przeprowadzona. Wszystkie wątpliwości p. Steinwendera zostały zbite przez ekspertyzę fachowców. Mowca wskazał na swój wniosek w komisji budżetowej, mający analogiczny cel, jak wniosek obecny, a który większość komisji przyjęła. Twierdzenie p. Steinwendera, że koleje galicyjskie są biernie, jest niesłuszne. Koleje te stosunkowo są aktywniejsze, niż inne, a Koło polskie od szeregu lat podnosi żądanie, aby galicyjskie koleje były tak co do rachunkowości, jak co do budżetu od innych kolei oddzielone. Wtenczas pokazałoby się, że galicyjskie koleje są aktywniejsze aniżeli alpejskie. (Potakiwania na ławach polskich). Mowca oświadczył w końcu, że wniosek niniejszy jest nagły, bo idzie o przeprowadzenie ustawy, uchwalonej przed 7 laty i Koło polskie dlatego zarówno za nagłością, jak i za meritum wniosku głosować będzie.

P. Kolischer stwierdził, iż kto w r. 1901 był członkiem parlamentu i zajmował się polityką, musiał wiedzieć, że ustawa w sprawie budowy kolei alpejskiej tylko wówczas mogła być przyjęta, jeżeli równocześnie równorzędna ustawa o budowie dróg wodnych będzie uchwalona. Nie jest łaską, lecz obowiązkiem Rządu (Oklaski na ławach polskich), by to, co Izby posłów i panów uchwalili, a Korona sankcjonowała, zostało dotrzymane.

P. Daszyński w wywodzie końcowym zwrócił się przeciw wywodom p. Steinwendera. Modyfikując swój wniosek o tyle, by usunąć temat do dowcipów, opuścił z wniosku termin 1 kwietnia, oświadczył, że gdyby p. Steinwender porównał, które kraje i koła ludności są za budową kanałów, a które przeciw, to przyszedłby do rezultatu, że Czechy, Śląsk, Dolna Austria i Morawy i Galicja zachodnia, razem około 20 mil. ludzi, a więc  $\frac{2}{3}$  ludności całej Monarchii są zainteresowane w budowie dróg wodnych. Nad żądaniem tak wielkiej części ludności nie można przechodzić do porządku dziennego. Nie można utrzymywać, że budowa dróg wodnych jest interesem kilku stronnictw politycznych. Nie idzie tu o stronnictwa, lecz o wielką część Monarchii, która woła o rozwój swych dróg komunikacyjnych i ma te same zagwarantowane prawa do komunikacji, co kraje alpejskie. Niezbitym jest faktem, że w r. 1901 między przedłożeniem o kolejach alpejskich a drogami wodnymi istniało *unctim*. P. Steinwender, otrzymawszy koleje alpejskie, woła teraz, aby świat stanął. Mowca swą wygłoszył w interesie agrariuszy, ponieważ jednak rolnictwo w Austrii nie może produkować tyle zboża, aby całą ludność zaopatrywać dostatecznie w chleb i rok rocznie znaczną ilość zboża się importuje, przeto z pewnością leży w interesie najszerzych warstw ludności, aby sprowadzone zboże miało jak najtańsze środki komunikacyjne. Mowca zarzuca dalej agrariuszom, że walczą tylko hasłami i przypomniał, że włościanin zachodnio-galicyski, członek Koła polskiego Średniawski, w swej mowie podczas rozprawy budżetowej, żałując się na podrobie maki

i zboża, powiedział, że przynajmniej przez pół roku galicyjski drobny włościanin kupować musi zboże i chleb. Do tych niebezpiecznych antipolecznych hasła agrarnych należą — zdaniem mowcy — skargi na brak robotników. Zawiniły w tem tylko ograniczenia gospodarcze agrariuszy. Nigdy — powiada mowca — panowie nie dożyjecie tego, by przemysł, by życie stanęło dlatego, że chcecie tańszego robotnika.

Wskazał również mowca na to, że rolnik niemiecki ma podstatkami robotników. 150.000 robotników z Galicji corocznie udaje się do Niemiec. Gdyby tu w rolnictwie płacono tak samo, jak w Niemczech — powiada p. Daszyński — byłaby dostateczna liczba robotników. Twierdzenie, że budowa dróg wodnych, czy też kolei, przynosi szkodę rolnictwu, jest dziecinstwem. W tem tkwi, zdaniem mowcy, tendencja antipoleczna. Nie będziecie mieli tańszych robotników — powiada — chyba wróciłbyście do poddaństwa, na to jednak już za późno.

W głosowaniu przyjęto nagłość 184 głosami przeciw 86, uznano więc nagłość większością  $\frac{2}{3}$  głosów. (Długotrwałe oklaski).

Poczem Izba przystąpiła do obrad merytorycznych.

Po mowie p. Pantza (chrz.-społ.), na wniosek p. Kolowrata (niem. agrar.), dyskusję zamknięto i wybrano mowcami generalnymi *pro* p. Diamanda, *contra* p. Schreiner.

P. Diamand zaznaczył, że od długiego czasu usiłuje się z kwestyi kanałów uczynić kwestię walki między przemysłem a rolnictwem. Jeżeli przyjmie się to stanowisko, to walka skończyła się zwycięstwem przemysłu, uznaniem Izby, że koniecznym jest, by parlament przemysł popierał. Jednakowoż z argumentów p. Steinwendera żaden nie był dostatecznie przekonujący, aby nawet wszystkich agrariuszy skłonić do głosowania przeciw kanałom. Kanał nie jest kwestią czysto przemysłową, choć jest tak ważny dla przemysłu i robotników. Jest to środek przewozu, jakiego nie powinno brnąć wielkiej Monarchii. Głosowanie jest dla Izby chlubnym świadectwem; po takim głosowaniu Izba rzeczywiście może się pokazać. Argumenty p. Steinwendera nie są wynikiem rozumu, lecz uczucia, które zawsze zwraca się w ostry sposób przeciw wszelkim sukcesom przemysłu. Z ław Koła polskiego wskazano na umowę, jaka zawarta została z p. Steinwenderem i innymi panami z krajów alpejskich.

P. Steinwender: Ze mną? Ani śladu!

P. Diamand: Pan jesteście tym, który w Izbie wziął na siebie odpowiedzialność za koleje alpejskie. Inne kraje umowę wypełniły, gdyż kolej wybudowano, a pan dziś nie jesteście skłonny dotrzymać umowy. Próbowaliście pan zająć stanowisko przeciwne i narzucić nam dowód, że nie należy kanałów budować. Istnieje przecież ustawa, która przesłała przez wszystkie sitka ustawodawstwa i bezwarunkowo budowę nakazuje.

P. Malik: Sztuczka Koerberowska!

P. Diamand: Nie wiem, czy rezultatem tych sztuczek są inne nasze ustawy. Wszystkim innym ustawom można zarzucić, że zastępują pewne interesy. Ustawa ma być wykonana, a Rząd lekkomyślnie odmawia jej wykonania.

P. Steinwender: Lekkomysłnie?

P. Diamand: Tak jest, gdyż tymczasem udało się spekulantom zakupić tam grunta. Płace robotników i ceny materiałów stają się z każdym rokiem wyższe. Im dłużej się zwleka, tem ceny będą wyższe. Trzeba domagać się od Rządu, aby ustawy szanował i przeprowadził.

P. Waldner: Jak wiele ustaw pozostało u nas na papierze!

P. Diamand: Popatrz pan do wieńców, jak się wymusza poszanowanie dla ustaw, patrz pan na zastrzelonych chłopów. Od profesora, nie mówiąc już od Rządu, można się domagać, aby miał przed ustawami respekt. Jest rzeczą charakterystyczną, iż w tej Izbie konserwatyzm w sposób anarchizujący występuje przeciw ustawom. Wasz egoizm i wasza logika najbliższe są anarchizmem. Powiadacie, że ustawa ta jest złą i szkodliwą. Trzeba dowieść tego. W chwili, gdyście się przekonali, że ustawa jest złą, obowiązkiem waszym było przyjść z tem do Izby i domagać się, aby ustawę tę zniesiono. Liczne rzeszy ludzi znajdują pracę przy kanałach. 4000 ludzi emigruje i dokonywa robot ziemnych w Niemczech, Francji, Danii i Szwecji. Nie wiemy, czy ci ludzie pójdą do was jako rolnicy, ale do budowy kanałów pójdą, bo znajdują tam ochronę robotników, ubezpieczenie od wypadków i t. d. Techniczną kwestję kanałów rozstrzygnęli jasno technicy; gospodarcza kwestya dla nas, zwolenników kanałów, jest rozwiązana. Stanowisko, jakie ma zająć Rząd, jest oznaczone dzisiejszą uchwałą.

P. Steinwender: Spodziewam się, że się zastanowi.

P. Diamand: Spodziewam się; to słowo najlepiej charakteryzuje, jak anarchi-

styczną jest wasza konstrukcja duchowa. Jesteście członkami parlamentu, widzicie, że  $\frac{2}{3}$  posłów oświadczyło się za ustawą, a jeszcze macie nadzieję, że Rząd uchyli się od wykonania ustawy. Rząd, który wystąpiłby przeciw uchwale, nie ma tu nic do czynienia.

P. Steinwender: A ten, który ją wykonałby, także nie!

P. Diamand: Rząd, który wystąpiłby przeciw uchwale, powziętej przez ukwalifikowaną większość, musiałby ustąpić. Dalej wskazał mowca, że za nagłością wniosku głosowało więcej agrariuszy, niż przeciw niej, bo głosowali za nią wszyscy agrariusze czeszy i polscy.

Mowca kończąc, prosił Izbę, aby uchwaliła  $\frac{2}{3}$ , przemienili w uchwałę jedno-myślną.

P. Schlegel (chrześc. społ.) przedstawił wniosek ewentualny, według którego do wniosku p. Daszyńskiego w miejsce słów „w roku 1909“ ma się wstawić słowa „po ukończeniu potrzebnych prac przedwstępnych“.

P. Schreiner (niem. agrar.), mowca generalny *contra*, oświadczył, iż omawia sprawę ze stanowiska agrariuszy i z tego też stanowiska sprzeciwiał się budowie dróg wodnych.

P. Daszyński prosił, aby odrzucono wniosek p. Schlegla, dający pełnomocnictwo Rządowi, by i nadal nie nie uczynił.

Przystąpiono do głosowania.

P. Luksch zaproponował imienne głosowanie. Za tą propozycją oświadczyło się tylko 47 posłów. Prezydent stwierdził, że wniosek nie uzyskał poparcia.

Wniosek odmienny p. Schlegla odrzucono.

Wniosek p. Daszyńskiego przyjęto.

Uchwała Izby brzmi więc: Wzywa się Rząd, aby poczynił wszelkie przygotowania, by budowa drogi wodnej Kraków-Wiedeń została rozpoczęta w r. 1909, a mianowicie równocześnie z obu punktów końcowych projektowanej drogi wodnej koło Krakowa i Wiednia.

Uchwałę przyjęto oklaskami.

P. Wolf woła: Ale kanału budować się nie będzie!

#### Dalsze obrady.

Przystąpiono do obrad nad nagłością wniosku p. Burzivala w sprawie poprawy płac rozmaitych kategorii służby państwowej. P. Burzival po dłuższym uzasadnieniu cofnął swój wniosek.

Obrady przerwano.

Przedłożenie rządowe w sprawie udzielenia kredytu dodatkowego do budżetu na r. 1908, celem poprawy materialnego położenia poszczególnych kategorii państwowego personelu urzędniczego, odesłano na wniosek p. Prochaski bez pierwszego czytania do komisji budżetowej.

P. Wassilko w zapytaniu do Przewodniczącego przypomniał, że P. Prezydent Ministrów i Prezydent Izby do programu prac przyjęli także sprawy nietykalności poselskiej. Część jednakże tych spraw nie jest załatwiona, ponieważ komisja od dłuższego czasu nie odbywa posiedzeń. Mowca zapytał prezesa komisji nietykalności i Prezydenta Izby, co zamysłają uczynić, ażeby komisja ta zebrała się jak najrychlej i prace swoje ukończyła.

Przewodniczący odpowiedział, że jest ubolewania godną rzeczą, iż komisja prac swoich nie załatwiła; porozumie się z przewodniczącym komisji w tej mierze.

Następne posiedzenie Izby dzisiaj.

Jako pierwszy punkt porządku dziennego przyszedł pod obrady kontyngent rekrutów.

Przy odczytywaniu porządku dziennego, kiedy jako 11 punkt Prezydent Izby odczytał „Omówienie pisma P. Prezydenta Ministrów w sprawie zamianowania P. Ministra dla Galicji“ — powstała w Izbie ogólna wesołość.

#### Z komisji.

Komisja za pomogową przyjęła wniosek referenta z wezwaniem Rządu do przedłożenia Izbie posłów projektu ustawy w przedmiocie zaprowadzenia przymusowego ubezpieczenia od ognia.

#### Z klubów.

Klub ukraińsko-ruski odbył wczoraj posiedzenie, na którym odczytano szereg pism w sprawie udziału w konferencji słowiańskiej w Pradze. Z pism tych wynika, że żądane ze stronnictw ukraińskich nie wyszły do Pragi przedstawiciele. Odpowiedź motywowana jest tem, że stronnictwa ruskie z Ukrainy również w konferencji nie uczestniczą. W dalszym ciągu posiedzenia klubu omawiano wybory do Delegacji i poruczone prezydium, aby zażądało od Koła polskiego dwu mandatów delegacyjnych, na które wyznaczono pp. Ceglińskiego i Okuniewskiego. Na mandat zaś bukowski, który według kompromisu przypada w tym roku Rusinom, przeznaczono p. Wassilkę.



# KOESPONDENCYE.

Wiedeń, 8 lipca.

(Z parlamentu).

(i) Barometr polityczny poszedł znowu w górę i wskazuje na pogodę. Widnokrag parlamentarny rozjaśnił się i po dzisiejszej naradzie posłów niemieckich, po następnej konferencji przewodniczących klubów parlamentarnych, uważają powszechnie i zgodnie trudności, które wytworzyły się w położeniu parlamentarnem wskutek wytoczenia kwestyi narodowościowej w Czechach przez czesko-niemieckich posłów, jako zupełnie usunięte.

Posłowie wspomniani uczynili mianowicie szereg wniosków nagłych zwracających się przeciw Czechom. Każdy z tych wniosków mógłby sam przez się rozpętać całą burzę w Izbie posłów, bo każdy z nich w sposób bardziej lub mniej zdecydowany potrafił o sprawę czesko-niemieckiego sporu. Prócz tego jednak z czeskiej strony powoływano się na zasadę, iż nie uchodzi, aby jedno ze stronników, które do koalicyi obecnej większości należącej, uprawiało metodę polityczną, przypominającą obstrukcyę techniczną. Dawano do poznania, że w danym razie Czesi potrafią także zasypać Radę państwa wnioskami nagłymi....

A tymczasem na załatwienie czekają w parlamencie nie tylko sprawy tak doniosłe dla Państwa, jak pomnożenie kontyngentu rekruta obrony krajowej, lecz także sprawy tak ważne dla ludności, jak ustawa o ulgach dla rezerwistów wojskowych i ich rodzin, jak podwyższenie funduszu melioracyjnego, jak przedłożona dziś przez P. Ministra skarbu regulacja poborów niższych organów rządowych i służby państwowej.

Niepospolitym zdolnościom dyplomatycznym i podziwu godnej politycznej zręczności JE. P. Prezydenta Ministrów powiodło się trudności usunąć i oto droga do załatwienia okrośnionego przez dzisiejszą konferencyę przewodniczących klubów programu na resztę sesyi letniej jest wolna.

P. Minister skarbu JE. dr. Korytowski przedkładając wspomniany projekt ustawy o regulacyi poborów służby państwowej, oraz drugi projekt ustawy o reformie podatku domowego, wygłosił długą i wielką mowę, przyjął przez Izbę nadzwyczajną sympatycznie i wysłuchaną z uwagą, w której rozwinął program finansowy, odparł zarzuty i określił granice możliwości budżetowej, wskazane przez rozumną i daleko patrzącą politykę finansową Państwa i Rządu. Przytoczone przez JE. P. Ministra zdanie francuskiego ekonomisty i pisarza politycznego Leroy Beaulieu o stosunku nowoczesnych parlamentów do prawa budżetowania, było wybornie zastosowaną krytyką zbyt daleko idących i zbyt łatwo podnoszonych żądań co do nowych wydatków w budżecie państwowym, bez równoczesnego obmyślenia odpowiedniego dla nich pokrycia

## KRONIKA.

Lwów, 10 lipca.

### — Kalendarz.

Sobota (11 lipca):

Pelagii m. — Olgi św. — Kyrą i Joana.

Wschód słońca o godzinie 3:41 rano. zachód słońca o godzinie 7:15 po południu.

### — Z c. k. obrony krajowej.

Przeniesieni majorowie: Engelbert Schilhabl z 32 p. p. do 31 p. p., Emil Wank z 20 p. p. do 27 p. p. i Wilhelm Heinz z 19 p. p. do 1 p. p.

— **Promocya »sub auspiciis Imperatoris«.** P. Fryderyk Lewandowski otrzymał na Uniwersytecie wiedeńskim stopień doktora filozofii *sub auspiciis Imperatoris*.

— **Z Uniwersytetu.** Pp. Bartłomiej Gofron, rodem ze Szezurowca, w Galicyi, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora filozofii, a Michał Maryan Hilary Hladij, rodem z Chorostkowa, w Galicyi, stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Falszywe banknoty stukorowane** pojawiły się w ostatnich dniach w Tryeście. Falsyfikaty różnią się od prawdziwych banknotów tylko tem, że zabarwienie słowa „hundert“ jest nieco zabarte.

— **Kluby lwowskiej Rady miejskiej.** Dziewięćdziesięciu ośmiu radnych miejskich podzieliło się na cztery kluby. Mianowicie:

Do klubu mieszczańskiego należą rr.: Abrysowski, dr. Baczewski, Bardasz, Bartoń, Bieniecki, Ciechulski, dr. Dziwiński, Friedrich, Getritz, Gubrynowicz, Hingler, Ihnatowicz, Jaworski, ks. Lenkiewicz, Lerski, Lewicki Aleksander, Lewicki Bolesław, dr. Lisiewicz, Łukawski, Majerski, Mikuliński, Neumann, Ohly, Platowski, Podłowski, Riedl, dr. Roszkowski, dr. Rutowski, Seltenreich, Sklepiński, Szydłow-

ski, Töpfer, Walichiewicz, Wezeiak, Włodzimirski, Wolisch i Zgórski, razem 38.

Klub centrum: dr. Adam, br. Battaglia, Biechoński, Bilwin, dr. Dwernicki, Epler, Feldstein, Hawranek, dr. Mahl, Maresz, dr. Piasecki, dr. Pruchnicki, Rappaport, dr. Rucker, Schneider, dr. Starzewski, dr. Stesłowicz, dr. Tomaszewski, Walek, dr. Wasung i Zawojski, razem 21.

Klub reformy: dr. Aschkenase, Blumenfeld, Czarnecki, Garczyński, dr. Janik (ludowiec), Laskownicki, dr. Lillien, Lityński, dr. Mikołajski (lud.), dr. Obmiński, Philipp, dr. Schleicher (lud.), Schleien, Sliwiński, Soleski (lud.), Szafranski (lud.) i dr. Szpilman, razem 17.

Klub katolicki: dr. Przygodzki, Soupper i Traczewski, razem 3.

Wszyscy inni członkowie Rady nie należą do żadnego klubu, są zaś nimi: Beiser, dr. Caro, Ciecheliński, dr. Duleba, dr. Dylewski, dr. Głabiński, dr. Horowitz, Jonasz, Kroch, dr. Loewenstein, Olszewski, Pawlewski, dr. Pisok, dr. Radziszewski, Rawski, dr. Reiss, Schayer, Thom i Wixel.

— **Wpisy do Akademii rolniczej w Dublanach** rozpoczynają się dnia 15 b. m., kończą dnia 15 sierpnia.

— **Z Banku austro-węgierskiego.** Zastępca naczelnika lwowskiej filii Banku austro-węgierskiego p. Antoni Szezurowski został zamianowany naczelnikiem filii w Rzeszowie, w miejsce p. Jana Scheittra, który powołany został do Wiednia. Zastępca naczelnika filii lwowskiej w miejsce p. Szezurowskiego, zamianowany został kontrolor tutejszej filii, p. Paweł Ciompa.

— **W gimnazjum Akademii Terezyńskiej w Wiedniu** złożyli w b. r. egzamin dojrzałości następujący Polacy: Aleksander Köller, Jan Kozubowski, Michał Moysa Rosochaeki, br. Józef Schenk i Adam Szołajski.

— **Międzynarodowa banda włamywaczy.** Jak się dowiaduje jeden z tutejszych dzienników, wyrok wydany na członków międzynarodowej bandy włamywaczy, przyjęli: Schwetlich, Michalski, Gottwald i Knobloch. — Wasiński i Wasińska zaś wnieśli tylko odwołanie z powodu wysokiego wymiaru kary. Inni członkowie tej bandy, zasądzeni przez trybunał sądu przysięgłych, wnieśli za pośrednictwem swych obrońców zażalenia nieważności.

— **Rewizja procesu o morderstwo.** *Kurier Lwowski* donosi: W tutejszym Zakładzie karnym dla mężczyzn przy ul. Kazimierzowskiej unieszczono przed ośmiu laty na dożywotnie więzienie b. starszego strażnika skarbowego, Jana Zaborowskiego. Wczoraj zaniósł mu adw. dr. Dwernicki radosną wiadomość, że zabłysła mu nadzieja zupełnego uwolnienia z więzienia. Zaborowski pełnił służbę w r. 1900 przy granicznych słupach w Skałacie, zastrzelił swego przełożonego respecyenta. Motywem tego czynu był jakies nieporozumienie służbowej natury. Zabity respecyent osierocił żonę i kilkoro dzieci. Sąd przysięgłych w Tarnopolu skazał Zaborowskiego w październiku 1900 na karę śmierci przez powieszenie. Trybunał przedłożył wniosek na ulaskawienie i wskutek zniesienia kary śmierci przez Najj. Pana wymierzono Zaborowskiemu karę dożywotniego więzienia. Obecnie wskutek starań dr. Dwernickiego dopuścił wyższy sąd kraj. we Lwowie wznowienie postępowania karnego na podstawie nowowynalezionych okoliczności.

Zaborowski odstawiony będzie z Zakładu karnego do więzienia śledczego w Tarnopolu, gdzie przeprowadzone zostanie ponowne śledztwo, a następnie nowa rozprawa, o ile prokurator Państwa, na podstawie dostarczonych przez dr. Dwernickiego okoliczności, nie odstąpi od dalszego ścigania Zaborowskiego. Zaborowski liczył 25 lat życia w chwili skazania go na dożywotnie więzienie.

— **Zgubiono:** W ulicy Hetmańskiej pulares zawierający 410 kor. i dwie kartki zastawnicze.

— **Blakającego się** wczoraj po ulicach 10-letniego Franciszka Kamrusza oddała policja w opiekę komisarzowi II. dzielnicy.

— **Małoletni zbieg.** Piętnastoletni Zygmunt Fischer, pospierzawszy się wczoraj przed południem ze swą macochą, zbiegł z domu, zabrawszy ojen nabyty browning.

Chłopiec jest niskiego wzrostu, brunet, pociągły twarzy i ubrany był w ubranie studenckie bez odznak.

— **Zamach samobójczy w więzieniu.** W jednej z cel więzienia tutejszego sądu krajowego karnego usiłowała wczoraj wieczorem odebrać sobie życie przez spalenie się odbywając tam karę 8 miesięcznego więzienia 30-letnia Rozalia Schächterowa. Wylała w tym celu ze zbiornika lampy całą zawartość nafty na swe suknie, które następnie podpaliła. Gdy pełniący służbę na korytarzu dozorca wbiegł do celi, desperatka stała już cała w płomieniach. Wprawdzie słuźmiono natychmiast na niej płomienie, mimoto odniosła Schächterowa tak znaczne poparzenia, iż w stanie beznadziejnym odwołano ją pogotowie Towarzystwa ratunkowego do szpitala powszechnego.

Dokonanie zamachu samobójczego ułatwiło Schächterowej to, iż jako „androgyn“ była izolowaną od innych aresztantek i osadzono ją w osobnej celi.

Jak się dowiadujemy w ostatniej chwili, Schächterowa zmarła w szpitalu o g. 6 rano.

— **Kronika policyjna.** W mieszkaniu p. K. Malinowskiej żony podurzędniaka kolejowego, zamieszkałej przy ul. Długosza 1. 15, przytrzymał wczoraj po południu znanego policyi złodzieja Wasyła Prystajkę, który zakradł się tam w celach kradzieży.

Do mieszkania p. Józefa Tomasika przy ul. Janowskiej 1. 27c dostał się wczoraj w nocy złodziej i skradł rower marki „Waffen-rad“, wartości 130 kor.

P. Józefowi Seligowi skradziono wczoraj złote serduszek (wisiołek), wartości 160 kor., a Leonowi Pichłowi, uczniowi gimnazjalnemu, srebrny zegarek z łańcuszkiem wartości 70 koron.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Anna Heindl, w 78 r. życia; Marya Kubikowa, żona ślusarza kolei państwowej, w 34 r. życia; Emilia z Kuczyńskich Szczepkowska, w 26 r. życia.

W Krakowie, Ludwina z Laciozów Pukowska, wdowa po profesorze gimnazjalnym, w 68 r. życia.

W Czerniowcach, Janina Mitkiewiczówna, córka znanego lekarza dr. Eugeniusza Mitkiewicza.

— **Polowanie na byka.** Onegdaj po południu były ulice Wiednia widownią polowania na ogromnego byka, który zbiegł podczas prowadzenia go do rzeźni. Rozszalałe zwierzę przewracało przechodniów, z których wszyscy na szczęście odnieśli tylko nieznaczne kontuzye. W pogon za zbiegiem puściło się kilku policyantów, oraz czeladnicy rzeźnicy. Kilka ran od szabel policyjnych i strzały rewolwerowe jeszcze bardziej rozdzierzyły zwierzę. Dopiero po dłuższym pościgu zdołano je skrepić i broczące krwią odwieźć do rzeźni.

— **Towarzystwo dziennikarzy cze- skich** za przykładem Towarzystwa dziennikarzy polskich uchwalilo nie wziąć udziału w tegorocznym międzynarodowym kongresie dziennikarskim w Berlinie i zawiadomiło o tem postanowieniu prezydenta kongresu p. Singera.

## Rada miasta Lwowa.

Na początku wczorajszego posiedzenia, któremu przewodniczył prezydent miasta p. Ciucheński, udzieliła przedewszystkiem Rada całego szeregu urlopów. Otrzymali go mianowicie: wiceprezydent Epler na 3 tygodnie, radni: Rawski, Neumann, Hawranek, Ihnatowicz, Jaworski, dr. Caro na 6 tygodni, dr. Dziwiński na 8, dr. Janik i dr. Horowitz na pięć, dr. Lityński na cztery, a dr. Philip na trzy tygodnie.

Z kolei zabrał głos r. Ihnatowicz, a omówiwszy smutne stosunki higieniczne, panujące w niektórych szkołach średnich, domagał się przeprowadzenia w czasie ferij letnich gruntownych adaptacyi w budynkach gimnazjum im. Franciszka Józefa i w I. szkole realnej, będących własnością gminy.

R. dr. Adam nawiązując swe przemówienie do wywodów poprzedniego mowcy, przedłożył następnie Radzie memoriał, podpisany przez dyrektorki wszystkich szkół ludowych żeńskich we Lwowie, w którym dyrektorki te żały się, iż z powodu braku sal dla kilkudziesięciu klas, w jednej i tej samej sali musi odbywać się nauka z dwiema partjami uczenia, co ze względów higienicznych jest szkodliwym tak dla zdrowia młodzieży szkolnej, jak i dla grona nauczycielskiego. Mowca zwrócił się przeto do prezydium miasta z prośbą, by ztemu temu o ile możliwości zaradziło.

I. delegat miasta dr. Aschkenaze przyznając słuszność wywodom poprzedniego mowcy, zawiadomił Radę, iż prezydium miasta zwołało już w tej sprawie na sobotę konferencyę, na której powzięte zostaną uchwały w sprawie zapobieżenia brakowi miejsc w szkołach.

R. Czarnecki interpelował prezydium miasta w sprawie pewnego dziecka, chorego na szkarlatynę, które nieprzyjęte w szpitalu powszechnym i szpitaliku im. św. Zofii, musieli oddać rodzice do baraków miejskich, gdzie dziecko to, nie mając opieki lekarskiej, w ciągu dwu dni zmarło. Wobec tego, że epidemia szkarlatyny, zdaniem mowcy, szerzy się we Lwowie w zastraszający sposób, domagał się r. Czarnecki, by prezydium miasta wydało odpowiednie zarządzenia.

Prezydent Ciucheński, zabrawszy głos, oświadczył, iż liczba dzieci w całym mieście, chorych na szkarlatynę, nie przekracza cyfry dwustu. O epidemii przeto mówić nie można, gdyż stan jest normalny.

R. dr. Mahl zaprotestował przeciwko temu, jakoby wspomniane dziecko zmarło nie mając opieki lekarskiej. Przeciwnie, dziecko to oglądał lekarz miejski dr. Szczurkowski, lecz po zbadaniu go orzekł, iż wszelki ratunek był w tym wypadku spóźniony.

R. dr. Mikołajski zaznaczył, iż słowa prezydenta miasta wcale go nie uspokoiły. Epidemia szkarlatyny jest, zdaniem mo-

wcy, niezwykła. Przemawia za tem raz to, że liczba chorych na nią dzieci przekracza cyfrę 200, a powtóre, że wybuchł przed feriami szkolnymi, a nie, jak zwykle, po ferjach. Mowca domagał się przeto zwołania na posiedzenie komisji zdrowotnej i komisji wizytacyjnej dla zakładów humanitarnych, które obmyśliłyby środki zaradcze.

R. Czarnecki zabrawszy ponownie głos, oświadczył, iż nie miał wcale zamiaru robić komuś wyrzutów, był bowiem osobiście w barakach i zastał tam nadzwyczajną czystość i porządek.

R. Jonasz domagał się następnie jak najrychlejszego zarządzenia posiedzenia tajnego, na którym załatwionoby sprawy osobiste, będące na porządku dziennym od kilku już miesięcy.

R. dr. Mahl żądał większego przestrzegania czystości i porządku na placu targowym św. Teodora.

Prezydent Ciucheński przyrzekł zarządzić, co należy, przyczem przypomniał, iż plac ten, jak i plac Unii Brzeskiej mają być wskutek uchwały Rady miejskiej wyasfaltowane; nie stało się to dotychczas, gdyż brak na to funduszy w budżecie.

W dalszym ciągu posiedzenia żalił się r. dr. Rucker na brutalne postępowanie oprawców miejskich przy wykonywaniu ich czynności, przyczem jako charakterystyczny fakt podał do wiadomości Rady, że wczoraj pewnej pani siedzącej na ławeczce na plan-tacyach przed gmachem komendy korpusnej na placu Bernardyńskim wyrwali oprawcy przemocą z rąk psa, opatrzonego w kaganiec, a właściciela jego poturbowali i poszarпали na niej suknie.

Prezydent Ciucheński przyrzekł zbadać tę sprawę i wydać odpowiednie zarządzenia.

R. Blumenfeld: Pan prezydent niezawodnie zrobi porządek, gdyż sam jest właścicielem psa i psy lubi.

Głos jednego z radnych, należących do klubu mieszczańskiego (Strzelnicy): O! pana prezydenta pies „Bunio“ — to cudowne dziecko!... (Wesołość).

Po załatwieniu psiej awantury, przystąpiła Rada do porządku dziennego:

R. dr. Stesłowicz przedstawił następnie propozycyę komisji matki co do składu kilkudziesięciu komisji. Propozycyę tę przyjęto bez dyskusyi, z wyjątkiem trzech, które ze względu na osobisty charakter dyskusyi, jaka miała być przeprowadzona, odłożono do posiedzenia tajnego.

Po udzieleniu w myśl referatu r. Olszewskiego upoważnienia syndykowi miejskiemu do wytoczenia pozwu o 475 kor. 98 hal. p. Alfredowi Tureckiemu za instalacyę gazowego oświetlenia, przysłała na porządek dzienny sprawa odnowienia kontraktu o dzierżawę teatru z p. Hellerem.

Referent tej sprawy r. dr. Aschkenaze w dłuższym przemówieniu wytknąwszy przedewszystkiem błędy w dotychczasowym kierownictwie teatru, podniósł, iż winę tego przypisać należy nie tyle brakom kontraktu, ile raczej brakowi rygoru w jego przestrzeganiu. Na posiedzeniu komisji, które odbyło się w obecności p. Hellera, żalono się w szczególności na częste podwyższenia cen biletów bez aprobaty komisji teatralnej, na sposób sprzedaży biletów i na niedostateczne oświetlenie i ogrzewanie gmachu teatralnego. Żalono się także na to, iż teatr niedomaga również pod względem artystycznym w wielu kierunkach, a w szczególności, że niema należytego zespołu, kierownictwo dramatu i komedyi jest nieodpowiednie, a także i reżyserja wykazuje znaczne braki. Komisja zajmowała się głównie kierunkiem artystycznym. W tej sprawie — zdaniem mowcy — trudno doprowadzić do pozytywnego wyniku wobec dyamentralnie sprzecznych zdań. Dla jednych wszystko, co p. Heller robi, jest doskonałe, dla innych wprost przeciwnie. Mowca więc nie może przedstawiać swojej własnej opinii, ale niejako wypadkową z o-wych dyamentralnie przeciwnych zdań i tego faktu, że gmina kontraktu z p. Hellerem rozwiązać nie chce. Sytuacyę utrudniało to, że komisja teatralna, jedyny powołany do kontroli organ imieniem miasta, dotychczas wszystkie kroki p. Hellera aprobowala, czem się on teraz zastania i broni przeciw wszelkim ciężarom. Jedynym środkiem wybrnięcia z trudności byłoby, aby gmina kogoś ze swej strony delegowała, kto miałby wpływ stanowczy na układ repertoaru i w ogóle na kierownictwo artystyczne. P. Heller oparł się jednak stanowczo temu żądaniu komisji, oświadczaając, iż na taką kuratelę sobie nie zastężył i że to nałożyłoby na niego znaczne ciężary materyalne. Komisja przyszła do przekonania, że w tem jest coś słuszności, że byłoby to zarodkiem pewnej dezorganizacyi w łonie kierownictwa teatru, który jest instytucyą, wymagającą pewnej koncentracyi kierownictwa. P. Heller natomiast oświadczył, że jak dotąd, tak i nadal stawia się bezwzględnie do dyspozycji komisji teatralnej i do jej żądań się zastosuje, a nadto poza kontraktem gotów jest zaangażować wybitną siłę artystyczną i literacką, do pomocy w układaniu repertoaru i t. d., ale że zaangażuje ją



jako swego funkcyjaryusza, a komisya teatralna zachowa swe prawo krytyki i kontroli.

W uwzględnieniu tego, że p. Heller chce tak prowadzić teatr, jak tego zażąda komisya teatralna, komisya teatralna postanowiła załatwić obecnie sprawę tak, że dziś żąda się tylko skompletowania teatru i odpowiedniego repertuaru. Gdyby komisya teatralna przyszła do przekonania, że p. Heller prowadzi źle teatr, wówczas wolno będzie komisji teatralnej wprowadzić na koszt p. HELLERA kierownika artystycznego, który będzie stałym reprezentantem komisji teatralnej. Rygor ten jest — zdaniem komisji — wystarczającym.

Względem kierownictwa lwowskiego teatru — inowit dr. Aschkenaze dalej — konieczną jest pewna wyrozumiałość, mimo to jednak teatr powinien stać na przeciętnej stopie. Gdyby jednak to się nie stało, mowca sam forsować będzie na komisji wprowadzenie do kierownictwa teatru artystycznego doradcy.

Z kolei przedstawił dr. Aschkenaze poszczególne zmiany w brzmieniu kontraktu, a w szczególności: Ograniczenie i oświetlenie teatru ma być należyte i zastosować ma się p. Heller do żądań komisji. Co do loży dla komisji teatralnej (której komisya nie chce się rzec) postanowiono tylko, że mają do niej także prawo ewentualnie eksperci z poza Rady. W wypadkach ogólnej załoby raz na rok komisya może żądać odwołania przedstawienia bez wynagrodzenia za to dzierżawcy teatru.

Personal ma być uzupełniony i odpowiedni. Komisya w każdej chwili może żądać skompletowania. Podwyżka cen nastąpić może tylko za poprzednim pisemnem zezwoleniem komisji teatralnej.

P. Heller ma poczynić wszelkie zarządzenia, celem zapobieżenia ariatżowi. — Jeżeli miejska komisya teatralna uzna, że teatr prowadzony jest niewłaściwie, może ona ustawić swego doradcę artystycznego na koszt p. HELLERA. Wszelkie spory między p. HELLEREM a doradcą artystycznym rozstrzyga wtedy komisya teatralna nieodwołalnie. Przed podpisaniem nowego kontraktu zapłacić ma p. Heller wszelkie zaległości w kasie miejskiej.

Ronieważ p. Heller wniósł podanie do magistratu, aby ze względu na rygor, jakim się poddał w odnowionym kontrakcie, przedłużono mu go poza 4 lata, pozostające mu z dawnego kontraktu, jeszcze na dalsze lat 3, razem więc do końca czerwca 1915, zajmowała się komisya i tą sprawą. Ostatecznie jednak przyszli członkowie komisji do przekonania, iż sprawa nie jest pilną i należy ją odłożyć.

W końcu prosił referent Radę o przyjęcie wniosków komisji teatralnej. Jeżeli tylko Rada miejska — kończył mowca — będzie dobrze pilnowała komisji teatralnej, a komisya teatralna p. HELLERA, to teatr może pojsć dobrze....

Głosy: Chyba w kierunku finansowym jak dotychczas.

Nad wnioskami tymi rozwinęła się dyskusya.

Po przemówieniu r. Gubrynowicza, który oświadczył się za wnioskami komisji, zabrał następnie głos r. dr. Dwernicki. Podniósłszy na wstępie, że dzierżawa teatru — mimo krzyku — mogła być obecnie wypowiedziana, jeżeli się zważy, iż nie było tyle hałasu, gdy po trzechleciu p. Pawlikowskiego p. Heller wniósł ofertę na teatr, zanim się skończyło sześćlecie p. Pawlikowskiego — zajął się następnie mowca „nicowaniem“ wywodów referenta. Przedewszystkiem zdanie komisji, iż „jeżeli teatr stoi na przeciętnej wyżynie artystycznej, można już wytrzymać“, jest według mowcy rzeczą niemożliwą. Komisya nie powinna się wcale zadowolić tem, by teatr był tylko na przeciętnej wyżynie. Propozycje komisji teatralnej uważa r. dr. Dwernicki za niedostateczne. Teatr lwowski, tak samo jak krakowski, jest instytucją narodową, której głównym zadaniem powinno być pielęgnowanie dramatu i komedyi. Ten dział jednakże jest prowadzony niżej „niveuu“ najbardziej wyrozumiałej komisji teatralnej. Sztuki klasyczne, jak wykazały występy Leszczyńskiego, wystawiane są poprostu źle i niemięliwie, mimo, że siły aktorskie są dobre. Wynika więc z tego, że wystawiono te sztuki bez przygotowania, bez żadnej dbałości o nowożytny „ensemble“. Dyrektor Pawlikowski przyznawał się, że się nie zna na operze i operetce i nie uważał sobie tego za ujmę, że dział ten oddawał osóhmemu kierownikowi. Tak samo nie byłoby ujmą dla p. HELLERA, gdyby sam prowadził operę i operetkę, na których się zna, a dramat i komedję oddał osobnemu kierownikowi. We Lwowie odczuwać się dawał brak zupełny reżyserji, a nie jest prawdą, aby nie można znaleźć reżysera. Ze można u nas prowadzić dobrze teatr, dowodem tego teatr krakowski, mimo, że jego kierownik nie jest magnatem finansowym. Postanowienie więc, proponowane przez komisję, że na wypadek zupełnej zlego prowadzenia teatru ma być mianowany doradca, jest niewystarczające. Dlatego mowca pro-

ponuje, aby dyrektor teatru był obowiązany już od 1 września ustanowić reżysera-dramaturga, za aprobatą komisji teatralnej, a osobę odpowiednią znaleźć się czy we Lwowie, czy w Krakowie, Warszawie lub Poznaniu. Na tem zyska i miasto i dyrektor Heller i publiczność.

W końcu żądał mowca, ażeby reżyser-dramaturg mógł wpływać na zmianę repertuaru.

R. Olszewski zaznaczywszy z przekąsem, iż zdanie komisji teatralnej o kierownictwie teatru go nie zadowala, gdyż do tej komisji chcieli się także dostać inni i że prawo decyzji w sprawie teatru przysługuje nietylko gminie, lecz także całemu społeczeństwu, wyraził następnie zdziwienie z powodu pospiesznego forsowania sprawy, przyczem wskazał na pewną sprzeczność pomiędzy mową dr. Aschkenazego z przed dwu tygodni, która zdecydowała wypowiedzenie kontraktu z p. HELLEREM, a dzisiejszym jego referatem. Dr. Aschkenaze dowodził wtedy, że sprawa wymaga dokładnej rozważki, a mowca nie widzi, aby dzisiejsze propozycje poprzedzała taka rozważka. Już zauważono słusznie z prasą, że jak się poprzednio spieszo- no z wypowiedzeniem, tak teraz spieszą się z jego zawarciem. Zdaniem mowcy trzeba dać możność radnym, opinii publicznej i prasie wypowiedzenia swego zdania. Mowca wobec tego wnosi, aby dyskusję odroczone, projekt kontraktu wydrukowano i rozesłano go radnym i prasie.

R. dr. Roszkowski poparł wniosek r. Olszewskiego, poczem zajmował się krytyką przedłożonego kontraktu i wyraził zdanie, iż z kontraktu tego należy skreślić rygor ewentualnego zamianowania doradcy artystycznego.

Przemawiali jeszcze dr. Mikołajski, dr. Adam, dr. Dwernicki i referent, poczem w głosowaniu wniosek odracający r. Olszewskiego przyjęto znaczną większością głosów.

Na tem zamknął prezydent o godzinie 9:45 wieczorem posiedzenie jawne i zarządził tajne.

Na posiedzeniu tem wybrano przedewszystkiem delegatami do fundacji Skarbkowskiej rr.: dr. Szczepana Mikołajskiego i dyr. Bolesława Lewickiego.

Po dokonaniu wyboru komisji wyborczej, której zadaniem będzie zmiana ordynacji wyborczej do Rady miejskiej, wybrani zostali do Rady szkolnej okręgowej rr. Ilnatowicz, dr. Piasecki i dr. Janik.

Koniec posiedzenia o godzinie 11:30 w nocy.

## OSTATNIA POCZTA.

\* W wyborze uzupełniającym do Rady państwa z okręgu nr. 23 (Mielec-Kolbuszowa-Leżajsk-Sokołów-Rozwadow-Tarnobrzeg-Nisko-Rudnik) oddano ogółem 4448 głosów. Większość absolutna 2225. Otrzymali: prof. Antoni Górski 2380, Rafał Landau 1119, Jęzierski 487. Wybrany prof. Antoni Górski.

\* Wczoraj wieczorem odbyło się w Krakowie zebranie delegatów polskich na Zjazd słowiański w Pradze. W zebraniu wzięli udział reprezentanci realistów Henryk hr. Potocki i Ludwik Straszewicz, prof. Maryan Dzieduchowski jako delegat Litwy i Rusi, delegat prasy narodowej Michał Chyliński, delegat polskiego stronnictwa demokratycznego Adam Doboszyński, delegat centrum prof. Rydygier ze Lwowa. Przybyło kilku posłów sejmowych i profesorów Uniwersytetu. Zebranie miało charakter towarzyski. Inni delegaci przyjadą pociągami nocnymi. Dziś o godz. 10 rano odbędzie się narada delegatów.

— Z Ischl donoszą: Wczoraj o godzinie 9 wieczorem przybyli tu angielscy admirałowie Drury i ks. Battenberg i będą dziś u Najj. Pana na audyencyi.

— W sierpniu odbędzie włoski minister spraw zagranicznych Tittoni podróż zagranicę. Otrzymał on zaproszenie od senatora ks. Frasso do jego dóbr na Morawach. Naturalnie, że minister Tittoni podczas podróży spotka się z austro-węgierskim P. Ministrem spraw zagranicznych bar. Aehrenthal. Zjazd będzie miał całkiem przyjacielski charakter, ponieważ minister nie jedzie urzędownie, a oficjalna strona już została załatwiona w roku zeszłym podczas odwiedzin w Desio i na Semeringu.

— *Corresp. Austria* donosi, że P. Minister robót publicznych zwoła w połowie sierpnia ankietę rzeczoznawców i interesentów celem obrad nad szeregiem kwestyj ustawodawczych i administracyjnych z dziedziny elektryczności. Wyniki ankiety mają tworzyć podstawę dalszej działalności ustawodawczej.

— *Slawische Corr.* donosi, że podobnie jak klub ukraiński także katolicki klub słowiański postanowił nie brać udziału w zjeź-

dzie słowiańskim w Pradze. Klub południowo-słowiański wysłał posłów Hribara, Tresića i Pajca. Słowency tryesteńscy wysłali Ribara, Słoweńcy ze Styryi Woźniaka. Z Gorycy jedzie Aleksander Gabrsek. Inni Niemcy Staromusińscy udają się do Pragi dr. Hlibowicki i Hryniewicz.

Jako delegaci serbscy wybierają się, wedle informacji belgradzkiej, radca państwowy Gersic, profesor Uniwersytetu Pawłowicz, burmistrz Belgradu Vulovic. Ponadto wezmą udział w zjeździe także polityczne stronnictwa i korporacje.

— Senat francuski obradował nad kredytem na podróż prezydenta p. Fallières na północ. Senator Flaissieres, soc. dem., zażądał zniżenia kredytu na znak protestu przeciw podróży prezydenta do Rosyji.

Przewodniczący napomniął mowcę, aby nie mieszał się do wewnętrznych spraw rosyjskich; sojusz z Rosyją ma jak największe znaczenie dla pokoju światowego. (Jednomyślnie oklaski).

Minister spraw zagranicznych Pichon zaprotestował również przeciw atakom na Rosyję. Kredyt w wysokości 400.000 franków uchwalono 282 głosami przeciw 1.

— Z Paryża donoszą: Syndykaty robotników postanowiły wczoraj, mimo zakazu prefektury, odbyć zgromadzenie w lokalnościach giełdy pracy. Ponieważ dojdzie do głównej sali było zamknięte, postanowiono odbyć zgromadzenie w pokojach, których okna wychodzą na podwórze. Z okien wygłoszono wiele mów, protestując przeciw zakazowi odbycia zgromadzenia w wielkiej sali. Mowcy oświadczyli, że Związek syndykatów musi zapytać się wszystkich korporacji co do strejku ogólnego i udzielić „Ogólnemu Zjednoczeniu pracy“ (*Confédération generale du travail*) pełnomocnictwa uchwalenia strejku powszechnego, jeżeli uważać to będzie za konieczne.

Przyjęto jednomyślnie rezolucję, stwierdzającą silną wolę syndykatów obradowania o interesach Związku mimo zakazu w domu do nich należącym i wyrażającą potrzebę uchwalenia w odpowiednim terminie 24, lub 28-godzinnej strejku, przyczem Związkowi syndykatów pozostawia się zwołanie zgromadzenia celem zorganizowania strejku. Wreszcie rezolucya protestuje przeciw samowolnemu zakazowi prefektury.

— Admirał angielski lord Beresford wystosował do admirałicyi memoriał, wystylizowany w nader ostrych słowach, w którym stwierdza, że wobec niedostateczności floty, jaką ma do dyspozycji, nie może ręczyć za bezpieczeństwo Anglii w razie jakiegos napadu na nią.

— Brazylia uznała oficjalnie rewolucyjny rząd w Paragwaju.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

### Rada państwa.

Wiedeń, 10 lipca. Wnioski uczynili między innymi: pp. Lubomirski i German o wyrównanie podstawy obliczenia wynagrodzenia za podwoje przez władze cywilne i wojskowe; pp. Lubomirski i Kozłowski o uregulowanie przewozu środków paszy i nawozu; p. Eng. Lewicki o utworzenie starostwa w Haliczu.

Interpelacje wnieśli między innymi: p. Zamorski w sprawie położenia urzędników podatkowych w Galicyi; p. Dniestrański w sprawie traktowania ruskich włościan w pow. sąd. uhnowskim; p. Oleśnicki w sprawie spustoszenia całego obszaru w pow. sąd. drohobyckim i medenickim przez zanieczyszczenie Tyśmienicy odpadkami przemysłu naftowego; p. Tryłowski w sprawie nieprzestrzegania gr. kat. świąt i traktowania żołnierzy w 24 p. p.; w sprawie wyboru przełożonego gminy w Peczenizynie, w sprawie rzekomych nadużyć przy administracji lasów w Hryniowcach w kwestyi handlu bydłem; p. Cegliński w sprawie postępowania starostwa w Kosowie wobec ludności wiejskiej i w sprawie zachowania się prokuratury lwowskiej wobec prasy polskiej i ruskiej i w sprawie nieprzestrzegania praw języka ruskiego w dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie; p. Breiter w sprawie budowy mieszkań dla robotników i kolejarzy we Lwowie; p. Eng. Lewicki w sprawie postępowania urzędników pocztowych w Brodach wobec stron ruskich.

Wiedeń, 10 lipca. W Izbie posłów, po odczytaniu wpływów, przystąpiono do zgody wnioskodawców równocześnie do obrad nad wnioskami: p. Fresla w sprawie zarządzeń przeciw drożyznie i brakowi węgla i p. Chocca o uregulowanie sprawy karteli. P. Fresl, a po nim p. Choc przemawiali po czesku.

Wiedeń, 10 lipca. Komisya przemysłowa wybrała wczoraj przewodniczącym p. Stwiertnię, w miejsce ś. p. dr. Małachowskiego.

Kraków, 10 lipca. (*Tel. pryw.*) Jutro odbędzie się w Uniwersytecie Jagiellońskim uroczysty obchód ku uczczeniu 35 rocznicy pracy naukowej profesora historii powszechnej dr. Wincentego Zakrzewskiego.

Kraków, 10 lipca. (*Tel. pryw.*) Dziś rozpoczął się w klinice chirurgicznej Zjazd chirurgów polskich. Rano po godz. 8 zwołano pawilon chirurgiczny szpitala św. Łazarza i klinikę chirurgiczną. Potem przystąpiono do obrad fachowych.

Kraków, 10 lipca. (*Tel. pryw.*) W sali posiedzeń Rady nadzorczej Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń zebrał się dziś przed południem delegaci polscy na zjazd słowiański w Pradze. Przybyli mianowicie pp.: Roman Dmowski, prezes Koła polskiego w Dumie, Jan hr. Olizar, Józef Montwiłł, Ludwik Straszewicz, Zygmunt Balicki, Jan Stecki, Henryk hr. Potocki, Henryk Konie, Jan Harusewicz, Bolesław Łypacewicz, oraz delegaci z Galicyi: Adam Doboszyński, Michał Chyliński, dr. Stanisław Grabski, dr. Ludwik Rydygier. W konferencyi wzięło udział grono zaproszonych posłów sejmowych i grono dziennikarzy z Warszawy.

Zagaił obrady prezes Rady narodowej p. Cieński. Obrady były ściśle poufne.

Jak słychać, starorusini zwrócili się do prezesa Cieńskiego z zażaleniem, że przyznano im za mało liczebną reprezentację w Zjeździe i domagali się jej powiększenia. W gmachu Towarzystwa obecni byli reprezentanci stronnictwa ludowego: dr. Grek, Wyśłouch i Mendelson.

Delegaci wyjadą prawdopodobnie jutro rano do Pragi. O ile słychać, niektórzy delegaci z Królestwa przybyli z pewnymi instrukcjami i mają polecenie ewentualnie usunąć się od udziału w Zjeździe, gdyby przekroczył on zakres tych instrukcyj.

Wiedeń, 10 lipca. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister sprawiedliwości zamianował sekretarza sądowego, Władysława Rzoncę w Krakowie, radcą sądu krajowego w Tarnowie.

P. Minister handlu zamianował kontrolora pocztowego, Henryka Brücknera w Krakowie, starszym kontrolorem tamże.

Wiedeń, 10 lipca. Zwłoki członka Izby panów hr. Baworowskiego zostaną dziś o godzinie 3 po południu pokopione w tumie św. Szczepana, poczem będą przewiezione do grobowca rodzinnego w Kopyczyńcach.

Poznań, 10 lipca. (*Tel. pryw.*) Polak p. Małak nabył folwark Gołanicz, 380 morgów, położony w pow. wągrowieckim. Folwark ten był prawie sto lat w rękach niemieckich.

### Położenie w Królestwie Polskiem i w Rosyji.

Warszawa, 10 lipca. (*Tel. pryw.*) W sprawie zabójstwa 28-letniego Edmunda Mally, litografa i malarza, którego zastrzelił policyant w Łodzi, udał się onegdaj do Łodzi sekretarz gen. konsulatu austro-węg. i interweniował u władz miejscowych, gdyż zastrzelony był poddanym austriackim. Pierwszym wynikiem tej interwencyi było zasuszenie.

Warszawa, 10 lipca. (*Tel. pryw.*) We środę wieczorem zmarł tu zasłużony pracownik na polu oświaty ludowej Konrad Prószyński (Promyk), wydawca *Gazety Świątecznej*, autor najlepszego elementarza.

Łódź, 10 lipca. (*Tel. pryw.*) Wydział śledczy ujął pięciu t. zw. sągdy partyjnych, którzy swego czasu sądzili i rozstrzeliwali na mocy wyroków niedogodne sobie osoby.

Petersburg, 10 lipca. (*Tel. pryw.*) Admirał Eberhardt wyzwał Mienszikowa z *Nowego Wrem.* na pojedynek. Mienszikow odmówił i zaproponował sąd honorowy, celem rozstrzygnięcia sporu.

Petersburg, 10 lipca. (*Tel. pryw.*) *Now. Wrem.* na podstawie urzędowych dat statystycznych stwierdza dalsze zmniejszanie się liczby Rosyan w Warszawie, mianowicie ludność rosyjska zmniejszyła się z 34.000 na 27.000, a więc o 20 proc. w przeciągu dwu lat.

Petersburg, 10 lipca. (*Pet. Ag.*) Przy budowie nowych koszar dla pułku konnej gwardyi zawałiło się rusztowanie. Wydobyto 11 ciężko rannych robotników, innych dotąd nie udało się odnaleźć.

Petersburg, 10 lipca. (*Tel. pryw.*) Odmówiono legalizacji ustawy Związku pisarzy polskich.

Petersburg, 10 lipca. (*Pet. Ag.*) Z Tebris donoszą pod datą 8 b. m.: Z powodu braku chleba położenie jest coraz krytyczniejsze. W meczetach agituja przeciw rządowi. Bazary zamknięte.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Kreskowski.



# CUKIERNIA WŁADYSŁAWA PODHALICZA

pod

„Wozem Drzymały“

Lwów, ul. Akademicka 1. 5,

otwarta od 7-mej rano do 12-tej w nocy.

(obok Magazynu Wnych Schayerów)

poleca najlepszą KAWĘ, CIASTA, LODY, CUKRY, HERBATNIKI, TORTY w 50 gatunkach. Zamówienia na wesela, imieniny, urodziny, bale, rauty, wykonuje jak najstawniej.

Z prowincji zamówienia odwrotnie i tanio.

## NADESLANE.

Zwracamy uwagę na List Otwarty do p. Plato v. Reussnera, zobacz ogłoszenie str. 12.

## MARYÓWKA

Sanatorium i zakład wodoleczniczy pod Lwowem. — Przyjmuje chorych celem leczenia. Wszelkich wyjaśnień i prospektów odwrotnie wysyła właściciel Dr. Józef Zakrzewski.

## Do najęcia

ul. Asnyka Nr. 7,

Parter

1 pokój kawalerski z osobnym wchodem.

## Konkurs

na posadę weterynarza miejskiego ogłasza niniejszem gmina miasta Janów koło Lwowa (stacya klimatyczna).

Płaca roczna 1200 koron.

Połączenie kolejowe ze Lwowem bardzo wygodne. — Z chwilą osiedlenia się weterynarza miejskiego w Janowie otwartą będzie stacya do ładowania zwierząt.

W miejscu rzeźni według nowoczesnych wymogów niedawno zbudowana.

W odległości trzech mil w obwodzie weterynarza brak.

Udokumentowane podania wnoszące należy na ręce Zwierzchności gminnej w Janowie koło Lwowa po koniec lipca 1908.

S. BLATT, burmistrz.

## Utrzymuje na składzie

## czasopisma zagraniczne

### FRANCUSKIE:

Fin de siecle, Frou-Frou, Jean qui rit, Journal p. tous, Rire, Sourire, Vie en culotte rouge, Les Modes, Femina, Le Theatre, Les Arts, Ja sais tout, Fantasia.

### WŁOSKIE:

L'Asino, Il Secolo XX.

### ROSSYJSKIE:

Strana, Szut (humorystyczny), Nowoje Wremia, Rus. Prowidnyk, Ruskija Wiedomosti, Towaryszcz.

### ANGIELSKIE:

Frys Magazine, Strand Magazine, Wide World Magazine, Cassell's Magazine, Munsey Magazine, Ainslie Magazine, Everybody Magazine, Smart Set.

## Sokołowskiego

Biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń Lwów, Pasaż Hausmana 9.

## Wina

naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austriackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca handel herbaty, kawy i wina

Edmunda Riedla, Lwów.

## Przyjechali do Lwowa.

Dnia 10 lipca 1908.

### Hotel George'a.

PP. E. Makomaski z Tyszkowcy, W. Sadowski ze Skąły, L. Horodyski z Tłusteńka, W. Kaempfe z Brzycezek, K. Zelska z Kamienica Podol., K. Ochanowicz z Bessarabii.

### Hotel Francuski.

PP. M. Urysz ze Stanisławowa, E. Schirner z Brodów, Z. Krotowski z Podniestrzan.

### Hotel Imperial.

P. K. Radłowski z Podola.

### Hotel Centralny.

P. S. Śniesko z Lubeli.

## CENNIK

### lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 10 lipca

#### I. Akcje za sztukę.

	płaca	ładają
	K h	K h
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	565	574
Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł. (400 kor.)	410	420
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	562	568
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	350	400

#### II. Listy zastawne za 100 kor.

	płaca	ładają
	K h	K h
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	110	30
" " 4 1/2 pr. " los w 50 l.	99	40
" " 4 pr. " 60 l. po 200 kor.	94	10
" " 4 1/2 pr. " los w 51 l.	100	10
" " 4 pr. " los w 57 l.	94	50
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisja)	97	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41 1/2 lat	96	50
4 pr. los w 56 lat	94	20

#### III. Obligacje za 100 kor.

	płaca	ładają
	K h	K h
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	98	20
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101	20
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—
" " 4 1/2 pr. (3 em.)	100	—
" " 4 pr. (4 em.)	94	50
Kol. lokalne dtto 4 pr.	94	50
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	96	20
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	92	30
" " 4 konwen.	94	30

#### IV. Losy.

M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	110	—
--------------------------------	-----	---

#### V. Monety.

	płaca	ładają
	K h	K h
Dukat cesarski	11	32
20 frankówka	19	06
100 rubli rossyjskich srebrnych	250	—
" " papierowych	251	—
100 marek niemieckich	117	30

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 8 lipca 1908

	płaca	ładają
	K h	K h
A. Ogólny dług państwa	96	80
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	96	75
styczeń-lipiec	96	75
Jednolity dług państwa w srebrze lut-y sierpień	99	—
kwiecień-październik	99	10

Koronowa waluta.	płaca	ładają
	K h	K h
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3 1/2 pr.	—	—
" " 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	151	25
" " 1860 po 100 zł. 4 pr.	213	—
" " 1864 po 100 zł.	261	—
" " 1864 po 50 zł.	261	—
Listy zast. domen państw. po 120 zł. 5 pr.	292	25

#### B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	115	85
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	96	95

#### C. Obligacje kolejowe.

Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	96	75
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	114	20
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostemp. akcyje)	464	—
Kol. Cesarz. Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/2 pr.	119	15
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcyje)	96	45
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	96	50

#### Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Arc. Albrechta za 200 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr.	105	75
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96	50
Kol. Czeskiej emisji z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96	75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 pr.	97	90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. (sr.)	97	75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr.	98	15
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pr.	98	15
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pr.	98	10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 pr.	97	85
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 pr.	98	65
Kol. bukowin. lokalnej za 400 kor. 4 pr.	95	50
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	96	35
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	96	30
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	113	—

#### D. Dług państwa (krajów koronnych węgierskiej).

Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	111	05
" " w wal. kor. 4 pr.	93	—
" obl. pr. regul. Cisy 4 pr.	142	—
" obl. prem. za 100 zł. (200 kor.)	135	—
" " 50 zł. (100 kor.)	185	—

### Koronowa waluta.

	płaca	ładają
	K h	K h
E. Obligacje indemnizacyjne.	99	—
Kroacyi i Sławonii	93	75
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93	75

#### F. Inne publiczne pożyczki.

Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	105	—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	96	25
Bukowin. obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100	50
Gal. obl. kr. z roku 1893 4 pr.	95	05
Gal. obl. prop. z roku 1893 4 pr.	98	05
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	91	75
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—	—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	101	50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	186	—

#### G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)

Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr.	—	—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	95	40
" obl. prem. z r. 1880 3 pr.	265	50
" " 1889 3 pr.	260	—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	100	60
Gal. ake. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110	—
" " los 50 l. 4 1/2 pr.	99	25
" " 60 l. 4 pr.	94	25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	94	05
" " 4 pr. los. 41 lat	97	—
" " 4 pr. stare	98	85
Banku kraj. dla Galicji Lodomerji 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotne	100	—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisja 42 lat 4 1/2 pr.	100	—
Banku kr. losy 57 1/2 l. za 200 k. 4 pr.	94	25
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	98	50
" " 50 lat w. k. 4 pr.	93	80

#### H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	110	80
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	110	80
Lolaj Lwów-Czern.-Jassy z r. 1894 za 300 zł.	89	45
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94	90
Gal. kol. lok. wachod. za 100 zł. 4 pr.	101	60
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	93	75

#### I. Bez (na zastawę)

Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	19	85
Zakład kred. dla handlu i przem. 100 zł.	472	—
Clary 40 zł. m. k.	150	—
Pożyczka miasta Innsbruku 20 zł.	108	—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	111	—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	60	60

Koronowa waluta.	płaca	ładają
	K h	K h
Palfy 40 zł. m. k.	190	—
Ozerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	50	40
Ozerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	25	65
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	67	50
Salna 40 zł. m. k.	233	—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	112	—

#### K. Akcje banków (za sztukę).

Banku Anglo-Austr. 240 kor.	294	75
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3203	—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	613	50
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	739	—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	574	—
Galic. banku hip. 200 zł.	570	—
" dla han. i przem. 200 zł.	414	—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	438	—
" Austro-węg. 1400 kor.	1748	—
" Związku (Unionbank) 200 zł.	539	—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	245	—
Zivnostenska banka 100 zł.	238	—

#### L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych.

Buk kol. lok. ake. pierw. 200 zł.	416	—
" " akcyje zakł. 200 zł.	336	—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5120	—
Kol. Lwów-Belzec (ake. pierw.) 200 zł.	412	—
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	559	—
" Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	356	—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	998	—

#### M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych.

Tow. kopali węgla w Brün 100 zł.	709	—
Galic. karpaciek naft. tow. 500 kor.	573	—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	664	95
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2694	—
Schodnicy 500 kor.	450	—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	429	—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	265	—

#### N. W e k s l e.

Berlin za 100 marek 5 pr.	—	—
London za 10 funt. szt. 4 pr.	239	65
Paryż za 100 franków	95	37 1/2
Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr.	251	75
Niemieckie banki	117	62 1/2
Włoskie banki	95	45
Francuskie banki	—	—
Sawajarskie banki	95	40

#### O. W a l e t y.

Dukat cesarski	11	35
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—	—
30-frankówka	19	07
30-markówka	23	48
Rossyjski półimperyal	—	—
Niem. banknoty za 100 marek	117	55
Włoskie banknoty za 100 lir.	95	50
Ruble	2	51 1/2

# DZIENNIK URBEDOWY.

## Licytacje

L. 51.350 (6133 2—3) Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowy na rzece Sanie pod Stubienkiem w km. od 144-144 b. do 144.850 a zezwolonych przez c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych rozporządzeniem z 24 grudnia 1907 L. 32.165 wykonać się mających w latach 1908 i 1909 odbędzie się dnia 20 lipca 1908 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacji Sanu w Przemyśle.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi około:

7.000 m<sup>3</sup> faszyn wiskowych;  
14.000 m<sup>3</sup> faszyn lasowych;  
250.000 m<sup>3</sup> sztuk kołków faszynowych.

Powyż podana ilość materyałów wartości fiskalnej około 57.600 kor. ma być dostarczoną do budowy częściowo w terminach

oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Sanu w Przemyśle i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20%, zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakiegokolwiek pretensji do Skarbu państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzyć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanej wzoru, zaopatrzone znacznikiem stemplowym na 1 kor. i we wadyum w kwocie 2000 kor. w gotówce lub w pupilarnych papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie albo niezapatrzone znacznikiem stemplowym lub w wadyum, nie sporządzone ściśle w sposób przepisany opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnorakie opusty z cen fiskalnych dla różnych materyałów lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Stempel
---------



dle protokołu ocenienia z dnia 7 marca 1908  
lcz. E. 2466/7 (2).

Nieruchomości wystawione na licytację,  
są ocenione ad 1. 2775 kor., ad 2. 87 kor.  
50 hal., przynależności zaś ad 1. na 15 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 1560 kor.,  
ad 2. 53 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprze-  
daż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równo-  
cześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nie-  
ruchomości dokumenta (wyciąg tabularny,  
wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i  
t. d.) może każdy, mający chęć kupienia,  
przejrzeć podczas godzin urzędowych w są-  
dzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza  
licytacja byłaby niedopuszczalną, należy  
zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym  
terminie licytacyjnym, inaczej roszcze-  
nia tego rodzaju co do samej nieruchomości  
nie mogłyby być już ze skutkiem podno-  
szone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub  
ciężary na powyższych nieruchomościach bądź  
obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-  
wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane  
będą o dalszych wydarzeniach tego postę-  
powania jedynie przez przybicie na tablicy  
sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu  
niżej wymienionego i nie wskażą temuż są-  
dowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie  
sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego na-  
leży zanotować na karcie ciężarów wykazów  
hipotecznych dla wzmiankowanych części  
nieruchomości.

Tytułem dalszych kosztów przyznaje  
się wierzycielowi kwotę 9 kor. 8 hal.

Towarzystwo kredytowe w Haliczu wzy-  
wa się, by w ciągu dni 3 złożyło w tut.  
księdze pieniężnej na kosztu insercyi kwotę  
24 kor. pod rygorem zastanowienia egze-  
kucyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Bolesław, 13 czerwca 1908.

(6180 2—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie,  
ul. Podlewskiego 1. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie)  
przed południem od 8 do 12, po południu,  
od 2 do 6, — w soboty po południu od  
3 do 8.

#### Licytacje:

Poniedziałek, 13 lipca 1908 od 10 do 12 godz.:  
meble, towary galanteryjne, maszyna  
blacharska.

Wtorek, 14 lipca 1908 od 10 do 12 godz.:  
meble, sprzęty domowe, maszyna do  
szycia.

Sroda, 15 lipca 1908 od 10 do 12 godz.:  
meble, fortepian, kapelusze damskie.

Czwartek, 16 lipca 1908 od 10 do 12 godz.:  
meble, kasa i sprzęty domowe.

Piątek, 17 lipca 1908 od 10 do 12 godz.:  
meble, kasa, fortepian, wina różne, obu-  
wie i sportowe artykuły.

Sobota, 18 lipca 1908 od 4 do 8 godz.:  
tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedaż się mające przedmioty mogą  
być oglądane w hali przed licytacją w go-  
dzinach urzędowych.

Lwów, dnia 6 lipca 1908.

L. cz. E. 2526/7 (6157 2—3)  
Zobowiązany Antoni Paleczak niewiado-  
my z miejsca pobytu.

#### Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mikołaja Negrusza odbę-  
dzie się dnia 28 lipca 1908 o godz. 10 przed  
południem w sądzie niżej wymienionym w biu-  
rze Nr. 9 licytacja całej realności lwh. 932  
gs. gr. gm. kat. Słoboda konk. składającej  
się tylko z pgr. 300/1.

Nieruchomość, wystawiona na licyta-  
cję, jest oceniona na 600 kor.

Najniższa cena wynosi więc 400 kor.,  
poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do  
skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie  
się zatwierdza i odnoszące się do tej nieru-  
chomości dokumenta (wyciąg tabularny, wy-  
ciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.)  
może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć  
podczas godzin urzędowych w sądzie niżej  
wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza  
licytacja byłaby niedopuszczalną, należy  
zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym  
terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego  
rodzaju co do samej nieruchomości nie mo-  
głyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub  
ciężary na powyższej nieruchomości bądź  
obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-  
wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane  
będą o dalszych wydarzeniach tego postę-  
powania jedynie przez przybicie na tablicy  
sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu  
niżej wymienionego i nie wskażą temuż są-  
dowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie  
sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego na-  
leży zanotować na karcie ciężarów wykazu

hipotecznego dla wzmiankowanej nierucho-  
mości.

Tytułem dalszych kosztów przyznaje  
się wierzycielowi kwotę 8 kor. 94 hal.

Zarazem wzywa się wierzyciela Miko-  
łaja Negrusza, by w ciągu dni 3 złożył na  
kosztu insercyi kwotę 20 kor. pod rygorem  
zastanowienia egzekucyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Bolesław, dnia 23 czerwca 1908.

L. cz. E. 42/8 (6) (6208)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Simchego Abenda kupca z  
Pruchnika odbędzie się dnia 24 lipca 1908  
o 9 przed południem w sądzie niżej wymie-  
nionym biurze sala rozpraw karnych, licyta-  
cja realności lwh. 211 gm. Pruchnik m.  
objętej.

Nieruchomość wystawiona na licytację,  
jest oceniona na 1200 kor., przynależności  
zaś na 1240 kor.

Najniższa cena wynosi 1626 kor. 68  
hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyj-  
dzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Pruchnik, dnia 23 czerwca 1908.

L. cz. E. 450/7 (17) (6191)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie uprzyw. galicyjskiego Ban-  
ku hipotecznego we Lwowie odbędzie się  
dnia 28 lipca 1908 o godz. 11 przed po-  
łudniem w sądzie niżej wymienionym, w biu-  
rze Nr. 41 licytacja realności lwh. 253 N. k.  
291 w Rzeszowie przy ulicy Mickiewicza Nr.  
or. 25 położonej, składającej z kamienicy  
piętrowej i oficyny niedokończonych.

Nieruchomość ta wystawiona na licyta-  
cję, jest oceniona na 70.000 kor.

Najniższa cena wynosi 35.000 kor., po-  
niżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do  
skutku

Warunki licytacyjne i odnoszące się do  
tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabu-  
larny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia  
i t. d.) może każdy mający chęć kupienia,  
przejrzeć podczas godzin urzędowych w są-  
dzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34.

Takie prawa, wobec których niniejsza  
licytacja byłaby niedopuszczalną, należy  
zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym  
terminie licytacyjnym, inaczej roszcze-  
nia tego rodzaju co do samej nieruchomości  
nie mogłyby być już ze skutkiem podno-  
szone.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Rzeszów, dnia 5 czerwca 1908.

L. cz. E. 44/8 (4) (6032)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Franciszki Legut i spół. w  
Brzezince odbędzie się dnia 30 lipca 1908  
o godz. 10 przed południem w sądzie niżej  
wymienionym licytacja realności lwh. 459  
ks. gr. gm. Roczyny objętej, dłużnika Jakóba  
Marczaka własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytację,  
jest oceniona na 200 kor.

Najniższa cena wynosi 133 kor. 32  
hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie  
do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do  
tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabu-  
larny, wyciąg katastralny, protokoły ocenie-  
nia i t. d.) może każdy, mający chęć kupie-  
nia, przejrzeć podczas godzin urzędowych  
w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza  
licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgło-  
sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym  
terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego  
rodzaju co do samej nieruchomości nie mo-  
głyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub  
ciężary na powyższej nieruchomości bądź  
obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-  
wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane  
będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-  
wania jedynie przez przybicie na tablicy są-  
dowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu  
niżej wymienionego i nie wskażą temuż są-  
dowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie  
sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Andrychów, dnia 12 czerwca 1908.

L. cz. E. 590/8 (4) (5585)  
Na żądanie Beinische Hahna w Sucho-  
stawie odbędzie się dnia 30 lipca 1908  
o godz. 10 przed południem w sądzie tutej-  
szym w biurze Nr. 11 licytacja realności  
lwh. 182 gm. Suchostaw (dom mieszkalny  
i ogród warzywny).

Nieruchomość, wystawiona na licytację,  
jest oceniona na 950 kor.

Najniższa cena wynosi 475 kor., po-  
niżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do  
skutku.

Warunki licytacyjne, które zarazem  
się zatwierdza i odnoszące się do tej nie-  
ruchomości dokumenta, może każdy mający  
chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzę-  
dowych w sądzie niżej wymienionym w biu-  
rze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza  
licytacja byłaby niedopuszczalną, należy  
zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym  
terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego  
rodzaju co do samej nieruchomości nie mo-  
głyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub  
ciężary na powyższej nieruchomości bądź  
obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-  
wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane  
będą o dalszych wydarzeniach tego postę-  
powania jedynie przez przybicie na tablicy  
sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu  
niżej wymienionego i nie wskażą temuż są-  
dowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie  
sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego na-  
leży zanotować na karcie ciężarów wykazu

dowych w sądzie niżej wymienionym w biu-  
rze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza  
licytacja byłaby niedopuszczalną, należy  
zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym  
terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego  
rodzaju co do samej nieruchomości nie mo-  
głyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub  
ciężary na powyższej nieruchomości bądź  
obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania  
licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dal-  
szych wydarzeniach tego postępowania je-  
dynie przez przybicie na tablicy sądowej,  
jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wy-  
mienionego i nie wskażą temuż sądowi peł-  
nomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu  
zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Kopyczyńce, dnia 3 czerwca 1908.

L. cz. E. 109/8 (6) (5549)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ruchli Perlmutter w Zbo-  
rowie odbędzie się dnia 30 lipca 1908 o  
godz. 10 przed południem w sądzie niżej  
wymienionym, w biurze Nr. 18 w Zborowie  
licytacja zainstalowanych na rzecz Tekli  
Kowal jednej (1/4) czwartej części i dwustu  
czterdziestu siedmiu pięciuset siedmiedzie-  
siątych szóstych (247/576) części z jednej czwar-  
tej części (1/4) realności lwh. 90 ks. gr. gm.  
kat. Olejów objętej pod l. sp. 213 położonej  
wraz z przynależnościami, składającymi się  
z drzew owocowych i dzikich.

Nieruchomość wystawiona na licytację,  
jest oceniona na 1980 kor., przynależności  
zaś na 250 kor. 04 hal.

Najniższa cena wynosi 1487 kor. 16  
hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie  
do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równo-  
cześnie zatwierdza i odnoszące się do tej  
nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny,  
wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i  
t. d.) może każdy, mający chęć kupienia,  
przejrzeć podczas godzin urzędowych w są-  
dzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27.

Takie prawa, wobec których niniejsza  
licytacja byłaby niedopuszczalną, należy  
zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym  
terminie licytacyjnym, inaczej roszcze-  
nia tego rodzaju co do samej nieruchomości  
nie mogłyby być już ze skutkiem podno-  
szone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub  
ciężary na powyższej nieruchomości bądź  
obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-  
wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane  
będą o dalszych wydarzeniach tego postę-  
powania jedynie przez przybicie na tablicy  
sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu  
niżej wymienionego i nie wskażą temuż są-  
dowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie  
sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Zborów, dnia 28 maja 1908.

L. cz. E. 954/7 (4) (6209)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie mał. Magdaleny Przonak  
przez opiekuna p. Wawrzynca Mazura z Pru-  
chnika odbędzie się dnia 27 lipca 1908 o  
godz. 9 przed południem w sądzie niżej wy-  
mienionym w biurze sala rozpraw karnych  
licytacja 1/5 części realności lwh. 240 gm.  
Pruchnik wieś objętej.

Nieruchomość ta wystawiona na licyta-  
cję, jest oceniona na 1238 kor.

Najniższa cena wynosi 825 kor. 32  
hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyj-  
dzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Pruchnik, dnia 23 czerwca 1908.

L. cz. E. 2148/8 (6) (6235)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie małoletnich Karoliny, Mar-  
cyna, Franciszka, Antoniny i Jana Pawłow-  
skich zastąpionych przez kuratora adw. dra  
Schulbauma w Kołomyi odbędzie się dnia  
13 lipca 1908 o godz. 10 przed południem  
w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr.  
22 celem zniesienia współwłasności, licytacja  
realności objętej lwh. 333 ks. gr. dla III.  
dz. m. Kołomyi Ignacego Pawłowskiego Jana  
z 1/3 części, tudzież Rozalii Raczko, Maryi  
z Pawłowskich Patkowskich, tudzież mało-  
letnich Karoliny, Marcyna, Franciszki, Anto-  
niny i Jana Pawłowskich w 2/3 częściach  
własnej.

Nieruchomość ta wystawiona na licy-  
tację jest oceniona na 5000 kor.

Najniższa cena wynosi 5000 kor., po-  
niżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do  
skutku.

Warunki licytacyjne ustalone ts. uchwałą  
z dnia 2 maja 1905 L. cz. E. 2148/8 (5) i odno-  
szące się do tej nieruchomości dokumenta  
(wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, pro-  
tokoly ocenienia i t. d.) może każdy, mający  
chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzę-  
dowych w sądzie niżej wymienionym, biuro  
Nr. 4.

Wszystkim wierzycielom hipotecznym  
i rzecznej na sprzedaż się mającej realności  
uprawnionym pozostają ich prawa nienaru-  
szone. O tabularne zanotowanie wyznaczenia  
terminu licytacyjnego na karcie ciężarów wy-  
kazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieru-  
chomości wzywa się c. k. sąd obwodowy  
w Kołomyi przesyłając mu wygotowanie ni-  
niejszej uchwały.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Kołomyja, dnia 21 maja 1908.

L. cz. E. 2278/8 (6) (6234)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Rozalii z Haftyninków  
Kordys odbędzie się dnia 13 lipca 1908 o  
godz. 9 przed południem w sądzie niżej wy-  
mienionym, w biurze Nr. 22 licytacja real-  
ności objętej lwh. 531 ks. gr. dla III. dz.  
m. Kołomyi składającej się z parceli budo-  
wlanej o obszarze 40 m.<sup>2</sup> i dwóch parcel  
gruntowych (ogrodów) o łącznym obszarze  
4 arów 43 m.<sup>2</sup> przy ul. Wierzbowej poło-  
żonej.

Nieruchomość ta wystawiona na licy-  
tację, jest oceniona na 2062 kor.

Najniższa cena wynosi 1374 kor. 66  
hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie  
do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejs-  
zem zatwierdza z tą zmianą, że najniższa  
cena wynosi ze względu na wiejski chara-  
kter realności 2/3 części szacunkowej i odno-  
szące się do tej nieruchomości dokumenta  
(wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, pro-  
tokoly ocenienia i t. d.) może każdy, mający  
chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzę-  
dowych w sądzie niżej wymienionym, w biu-  
rze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza  
licytacja byłaby niedopuszczalną, należy  
zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym  
terminie licytacyjnym, inaczej roszcze-  
nia tego rodzaju co do samej nieruchomości  
nie mogłyby być już ze skutkiem podno-  
szone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub  
ciężary na powyższej nieruchomości bądź  
obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-  
wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane  
będą o dalszych wydarzeniach tego postę-  
powania jedynie przez przybicie na tablicy  
sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu  
niżej wymienionego i nie wskażą temuż są-  
dowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie  
sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Kołomyja, dnia 18 maja 1908.

L. cz. E. 21/8 (4) (6193)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wojciecha Nikliborca i spół.  
we Frydrychowicach odbędzie się dnia 30  
lipca 1908 o godz. 4 po południu w sądzie  
niżej wymienionym licytacja realności lwh.  
67 gm. Frydrychowice zobowiązanej mał. He-  
lenty Maciągówny własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytację,  
jest oceniona na 963 kor. 78 hal.

Najniższa cena wynosi 642 kor. 52 hal.,  
poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do  
skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do  
tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabu-  
larny, wyciąg katastralny, protokoły ocenie-  
nia i t. d.) może każdy, mający chęć kupie-  
nia, przejrzeć podczas godzin urzędowych  
w sądzie niżej wymienionym, w biurze  
Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza  
licytacja byłaby niedopuszczalną, należy  
zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym  
terminie licytacyjnym, inaczej roszcze-  
nia tego rodzaju co do samej nieruchomości  
nie mogłyby być już ze skutkiem podno-  
szone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub  
ciężary na powyższej nieruchomości bądź  
obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-  
wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane  
będą o dalszych wydarzeniach tego postę-  
powania jedynie przez przybicie na tablicy  
sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu  
niżej wymienionego i nie wskażą temuż są-  
dowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie  
sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Andrychów, dnia 25 czerwca 1908.

L. cz. E. 312/8 (5) (6213)  
W dniu 14 lipca 1908 o 10 godz. zrana  
odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze  
Nr. 2 licytacja 25/180 i 25/360 części real-  
ności lwh. 242 ks. gr. gm. kat. Ryglie  
objętej.

Cena szacunkowa wynosi 624 kor. 98  
halerzy.

Najniższa cena 416 kor. 65 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta  
przejrzeć można w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Tuchów, dnia 11 czerwca 1908.



G. Zl. E. 1410/8 (17) (6236 1—3)  
Versteigerungsedikt.

In der Exekutionssache der Witznitzer-Vorschuss und Eskompte Verein, reg. Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Witznitz wider Rubin Barschach in Kolomea pto 16.000 K, 3840 K u. 2560 K sog. wurde mit Beschluss des k. k. Kreisgerichtes in Kolomea vom 28 Februar 1908 Nr. I. 9/8 (1) bewilligte Exekution mittels Versteigerung der Liegenschaft Einl. Zbl. 1085/V. des Grundbuches der Stadt Kolomea über Antrag des Gläubigers in Ansehung dieser Liegenschaft eingestellt. Da diesbezüglich gepflogenen Erhebungen erwiesen haben dass der Antrag nicht vom betreibenden Gläubiger herrührt und das seine Unterschrift auf diesem Antrage falsch ist, daher wird der hg. Beschluss vom 25 Mai 1908 E. 1410/8 (11) widerrufen, das k. k. Kreisgericht in Kolomea ersucht die mit diesem Beschlusse bewilligte Löschung nicht anzuordnen und zugleich ein neuer Versteigerungstermin anberaumt.

Daher findet auf Betreiben des Witznitzer Vorschuss u. Eskompte Vereines in Witznitz am 15 Juli 1908 Vormittags 9 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 22, in Kolomea die Versteigerung dem Rubin Barschach eigenthümlich gehörigen bei der Jagiellońska wyższa Gasse neben dem Bahnhofe gelegenen Liegenschaft Einl. Zl. 1085/V. des Grundbuches der Stadt Kolomea, bestehend aus 1 Bau und 1 Grundparzelle Fläche 64 ar. 68 m.<sup>2</sup>, als Lagerplatz eingerichtet, 1 Magazin, 1 Wohnhaus, 1 Handmagazin, 1 Wirtschaftsgebäude samt Umzäumung statt.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaft ist auf 49.603 K, das Zubehör auf 397 K bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 25.000 K, unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen, und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 4, während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an den Liegenschaften Rechte oder Lasten begründet sind oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirksgericht, Abtheilung I.  
Kolomea, am 2 Juni 1908.

L. cz. E. 650/8 (4) (6159 1—3)

Na żądanie dr. Wincentego Dańca odbędzie się dnia 31 lipca 1908 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 licytacja należącej do Franciszki Cwiakały 1/7 części realności lwh. 120 ks. gr. gm. Blizne, tworzącej gospodarstwo włościańskie obszaru około 4<sup>1</sup>/<sub>4</sub> morgi w całości wraz z przynależnościami.

Część nieruchomości wystawiona na licytację, jest oceniona na 1448 kor. 60 hal. Najniższa cena wynosi 965 kor. 73 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Brzozów, dnia 16 czerwca 1908.

L. cz. E. 1394/8 (30) (5975)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Tarnopola, zastąpionej przez adw. dr. Glo-

giera odbędzie się dnia 31 lipca 1908 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27, w Tarnopolu licytacja ciała tab. lwh. 430 kat. gm. Tarnopol objętego z parceli bud. l. kat. 11, na której znajdują się dwie dwupiętrowe kamienice i oficyny 2-piętrowe pod Nr. kons. 9 w Tarnopolu w Ryunku i od Placu Sobieskiego się składającego.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na kwotę 125.137 kor. 50 hal. Najniższa cena wynosi 62.568 kor. 75 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które zarazem jako z ustawą zgodne niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

O tabularne zanotowanie wyznaczenia terminu licytacyjnego na karze ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości wzywa się c. k. sąd obwodowy w Tarnopolu przesyłając mu wygotowanie niniejszej uchwały.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Tarnopol, dnia 20 czerwca 1908.

## Konkursa.

L. Prez. 15965,8 (6138 2—3)

K o n k u r s.

Odnosnie do konkursu w Nr. 156 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego zawiadamia się, że konkurs na posadę wiceprezenta sądu krajowego i kierownika sądu krajowego karnego we Lwowie z dniem 20 lipca 1908 upływa.

Prezydium c. k. Sądu krajowego.  
Lwów, dnia 7 lipca 1908.

L. 87. 603/2 (6220 1—3)

K o n k u r s

na posady ekspedjentów przy c. k. urzędach pocztowych:

1. W Gręboszowie, z poborami 3 klasy 1 stopnia i ryczałtem kor. 399 rocznie na służącego;

2. W Słobodzie złotej z poborami 3 stopnia i ryczałtem 761 kor. rocznie na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 18 lipca b. r. do c. k. Dyrekcji poczty i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 6 lipca 1908.

H. M. Z. 7475 ex 1908. (5618 1—2)

G r u n d s ä t z e

für die Verleihung von Ferial-Reisestipendien an Professoren der Exportakademie des k. k. Handelsmuseums.

1. Das k. k. Handelsministerium errichtet 2 Ferial-Reisestipendien für Professoren der Exportakademie des k. k. Handelsmuseums im Betrage von je 1000 K; doch kann für überseeische Plätze ausserdem ein Reisezuschuss bis zum Höchstausmasse von 1500 K bewilligt werden.

2. Bewerber um ein solches Stipendium haben eine mehrjährige Lehrtätigkeit und die Kenntnis der Sprache des zu besuchenden Landes nachzuweisen.

3. Bei Verleihung dieser Stipendien werden in erster Reihe die Fachlehrer für jene Disziplinen berücksichtigt, deren Pflege vom Standpunkte des österreichischen Exports vornehmlich in Betracht kommt.

4. Die Gesuche um Verleihung eines solchen Stipendiums sind bis Ende April im Wege der Direktion der Exportakademie des k. k. Handelsmuseums beim k. k. Handelsministerium einzubringen. In dem Gesuche ist diejenige spezielle Aufgabe, deren Bearbeitung sich der betreffende Professor während seines Aufenthaltes im Auslande widmen will, genau anzugeben. Bei der Auswahl dieser Aufgabe sind Studien auf solchen Gebieten in Aussicht zu nehmen, deren Pflege vom Standpunkte des österreichischen Aussenhandels wünschenswert erscheint. Die Direktion der Anstalt hat diese Gesuche mit ihrem Gutachten an das k. k. Handelsministerium zu richten.

5. Die Stipendien werden im Einvernehmen mit dem k. k. Ministerium für Kultus und Unterricht vom k. k. Handelsministerium in der Regel für einen dauernden Aufenthalt von zwei Monaten, Hin- und Rückreise nicht eingerechnet, und zwar nur für einen Handelsplatz verliehen.

6. Auf Grund der erstatteten Vorschläge bestimmt das k. k. Handelsministerium Umfang und Art des zu bearbeitenden Themas.

7. Die Ausarbeitung der gestellten Aufgabe ist mit einem kurzen allgemeinen Bericht über die Durchführung der Studienreise im Wege der Direktion längstens innerhalb 4 Monaten nach der Rückkehr dem k. k. Handelsministerium vorzulegen.

8. Diese Studienberichte sind nach Tunlichkeit im Jahrbuch der Exportakademie des k. k. Handelsmuseums zu veröffentlichen.

H. M. Z. 7475 ex 1908.

G r u n d s ä t z e

für die Verleihung von Ferial-Reisestipendien an Professoren der Handelsakademien.

1. Das k. k. Handelsministerium errichtet sechs Ferial-Reisestipendien für Professoren höherer Handelsschulen (Handelsakademien), und zwar im Betrage von je 1000 K; doch kann für überseeische Plätze ausserdem ein Reisezuschuss bis zum Höchstausmasse von 1500 Kronen bewilligt werden.

2. Bewerber um ein solches Stipendium haben eine mehrjährige Lehrtätigkeit und die Kenntnis der Sprache des zu besuchenden Landes nachzuweisen.

3. Bei Verleihung dieser Stipendien werden in erster Reihe die Fachlehrer für jene Disziplinen berücksichtigt, deren Pflege vom Standpunkte des österreichischen Exports vornehmlich in Betracht kommt.

4. Die Gesuche um Verleihung eines solchen Stipendiums sind bis Ende April im Wege der Direktion der höheren Handelsschule (Handelsakademie) beim k. k. Ministerium für Kultus und Unterricht einzubringen. In dem Gesuche ist diejenige spezielle Aufgabe, deren Bearbeitung sich der betreffende Professor während seines Aufenthaltes im Auslande widmen will, genau anzugeben. Bei der Auswahl dieser Aufgabe sind Studien auf solchen Gebieten in Aussicht zu nehmen, deren Pflege vom Standpunkte des österreichischen Aussenhandels wünschenswert erscheint. Die Direktion der betreffenden Lehranstalt hat diese Gesuche mit ihrem Gutachten im Wege des Kuratoriums (Verwaltungsrates, Aufsichtsrates) an das k. k. Ministerium für Kultus und Unterricht einzusenden, welches dieselben an das k. k. Handelsministerium weiter leitet.

5. Die Stipendien werden im Einvernehmen mit dem k. k. Ministerium für Kultus und Unterricht vom k. k. Handelsministerium in der Regel für einen dauernden Aufenthalt von zwei Monaten, Hin- und Rückreise nicht eingerechnet, und zwar nur für einen Handelsplatz verliehen.

6. Auf Grund der erstatteten Vorschläge bestimmt das k. k. Handelsministerium im Einvernehmen mit dem k. k. Ministerium für Kultus und Unterricht Umfang und Art des zu bearbeitenden Themas.

7. Die Ausarbeitung der gestellten Aufgabe ist mit einem kurzen allgemeinen Bericht über die Durchführung der Studienreise im Wege der vorgesetzten Direktion und des Kuratoriums längstens innerhalb 4 Monaten nach der Rückkehr dem k. k. Ministerium für Kultus und Unterricht vorzulegen, welches dieselben an das k. k. Handelsministerium weiterleitet.

8. Diese Studienberichte sind nach Tunlichkeit in dem Jahresprogramme der höheren Handelsschule (Handelsakademie), welcher der Professor angehört, zu veröffentlichen.

H. M. Zl. 7475 ex 1908.

G r u n d s ä t z e

für die Verleihung von Auslandsstipendien an Absolventen der Export-Akademie des k. k. Handelsmuseums.

1. Die Auslandsstipendien haben den Zweck, einzelnen befähigten Absolventen der Exportakademie des k. k. Handelsmuseums das Studium auswärtiger Handelsplätze zu ermöglichen und den Übertritt in die Praxis des österreichischen Aussenhandels zu erleichtern. Diesem Zwecke entsprechend sollen die Stipendien die damit Beteiligten in den Stand setzen, im Sinne eines bestimmten eigenen Planes in das Ausland zu reisen und daselbst 2 bis 3 Monate den Lebensunterhalt zu bestreiten, wobei erwartet wird, dass es den Stipendisten gelingen werde, in dieser Zeit eine feste Anstellung in einem Export- oder Importhause jenes Landes zu erlangen.

Eigentliche Reisestipendien zum vorübergehenden Aufenthalte im Auslande stellen die hier ins Auge gefassten Stipendien nicht dar.

2. Die Auslandsstipendien werden vom k. k. Handelsministerium verliehen. Die Ausschreibung erfolgt in der Regel in März jedes Jahres, die Verleihung in den darauffolgenden Herbstmonaten. Die diesbezüglichen Gesuche an das k. k. Handelsministerium sind bis längstens 1 Mai bei der Direktion der Exportakademie des k. k. Handelsmuseums einzubringen, welche dieselben mit ihren Anträgen an das k. k. Handelsministerium weiterleitet. In dem Gesuche hat der Bewerber den Reiseplan anzugeben und zwei oder mehrere Handelsplätze zu nennen, für welche er das Reisestipendium zu verwerten gedenkt, wobei jeder Platz hervorzuheben ist, welcher in erster Linie gewünscht wird. Dem Gesuche hat der Bewerber beizulegen:

- a) eine genaue Darstellung seines bisherigen Lebenslaufes und seiner persönlichen Verhältnisse;
- b) das Diplom der Exportakademie des k. k. Handelsmuseums;
- c) das Geburtsdokument;
- d) den Heimatschein;
- e) das Sittenzeugnis;
- f) ein Gesundheitsattest;
- g) das Verwendungszeugnis über den Dienst in der Praxis;
- h) den Nachweis, dass der Bewerber der Militärpflicht genügt hat, oder vom Militärdienste befreit ist;
- i) den Nachweis, dass er die in dem aufzusuchenden Lande gangbarsten Sprachen ausreichen beherrscht.
- k) die Erklärung, dass er sich im Falle der Verleihung des Stipendiums nach Ablauf der Stipendiendauer im Interesse des österreichischen Aussenhandels betätigen wird.

Die Direktion der Anstalt hat nach Anhörung des Lehrkörpers und nach Einholung sonstiger entsprechender Informationen eine Äusserung über die Charaktereigenschaften und Repräsentanz der Geschüftlers, sowie überhaupt über dessen persönliche Eignung, im Auslande erspriessliche kommerzielle Arbeit zu leisten, der Eingabe anzuschliessen und sich hiebei auch über den dem Bewerber zu gewährenden Mindestbetrag auszusprechen.

Die Erledigung des Gesuches wird vom k. k. Handelsministerium an des Anreicher direkt hinausgegeben und unter einem dem k. k. Ministerium für Kultus und Unterricht, sowie der Direktion der Exportakademie des k. k. Handelsmuseums zur Kenntnis gebracht.

3. Für das Jahr 1908 stehen 5 derartige Stipendien zur Verfügung. Die Höhe derselben richtet sich nach den Entfernung und den Lebensverhältnissen des aufzusuchenden Handelsplatzes, auch wird auf die persönlichen Verhältnisse des Bewerbers Rücksicht genommen. In der Regel wird eine 3 monatliche Stipendierung im Gesamtbetrage von 600 bis 800 K für europäische und von 1200 bis 1600 K für überseeische Handelsplätze, ausnahmsweise auch in einem höheren Betrage ins Auge gefasst werden.

Die erste Hälfte des Stipendiums erhält der Stipendist kurz vor der Abreise, die andere Hälfte in zwei Raten am Ende des ersten und des zweiten Monats nach der Abreise durch das k. u. k. Konsularamt. Einen Monat vor der Abreise hat der Stipendist das Datum derselben dem k. k. Handelsministerium unmittelbar anzuzeigen, worauf die Flüssigmachung der ersten Rate erfolgen wird.

4. Die Stipendien können nur an solche Absolventen verliehen werden, welche österreichische Staatsangehörige sind, ein Diplom mit mindestens gutem Erfolge beibringen und nach dem Verlassen der Schule wenigstens ein Jahr, höchstens aber fünf Jahre in der Warenpraxis gedient haben. Ausnahmsweise kann auch von der Bedingung der Praxis abgesehen werden, wenn berücksichtigungswerte Gründe dafür vorliegen.

5. Die Stipendisten haben die Verpflichtung, sich sofort nach ihrem Eintreffen auf dem fremden Handelsplatze bei dem dortigen k. u. k. Konsularamt vorzustellen, ihre Wohnungsadresse und jede spätere Veränderung derselben daselbst bekannt zu geben, während ihres Aufenthaltes das k. u. k. Konsularamt über ihre Tätigkeit zu informieren und sich bei Annahme einer Stellung oder vor der Abreise abzumelden.

Der Stipendist übernimmt die Verpflichtung, dem k. k. Handelsministerium sowie der Direktion der Anstalt sofort Anzeige zu erstatten, sobald er in ein Geschäftshaus dauernd aufgenommen wird. Das Recht auf den Bezug des etwa noch aushaftenden Restes des Stipendiums verliert der Stipendist durch seinen Eintritt in ein Geschäftshaus, welches nicht einen Zweig des internationalen Warenhandels zum Gegenstande hat. Ebenso sind diese Anzeigen zu erstatten, wenn es dem Stipendisten innerhalb der Stipendierungsdauer nicht gelungen ist, eine Anstellung zu finden.

Es wird ferner erwartet, dass der Stipendist, wenn er zur Kenntnis von Umstän-



den gelangt, die für die künftige Entscheidung von Handels- und Exportakademikern von Belang sind, dem k. k. Handelsministerium hievon Mitteilung erstattet. Zu diesen Umständen würde auch der Fall zu zählen sein, dass dem Stipendisten weitere Vakanzen in Import- oder Exporthäusern bekannt würden.

H. M. Z. 7475 ex 1908

#### Grundsätze

für die Verleihung von Auslandsstipendien an Absolventen der Handelsakademien.

1. Die Auslandsstipendien haben den Zweck, einzelnen befähigten Absolventen höherer Handelsschulen (Handelsakademien) das Studium auswärtiger Handelsplätze zu ermöglichen und den Uebertritt in die Praxis des österreichischen Aussenhandels zu erleichtern. Diesem Zwecke entsprechend sollen die Stipendien die damit Beteiligten in den Stand setzen, im Sinne eines bestimmten eigenen Planes in das Ausland zu reisen und daselbst 2 bis 3 Monate dem Lebensunterhalt zu bestreiten, wobei erwartet wird, dass es den Stipendisten gelingen werde, in dieser Zeit eine feste Anstellung in einem Export oder Importhause jenes Landes zu erlangen.

Eigentliche Reisestipendien zum vorübergehenden Aufenthalte im Auslande stellen die hier ins Auge gefassten Stipendien nicht dar.

2. Die Auslandsstipendien für Handelsakademiker werden von k. k. Handelsministerium auf Antrag des k. k. Ministeriums für Kultus und Unterricht verliehen. Die Ausschreibung erfolgt in der Regel im März jedes Jahres, die Verleihung in den darauffolgenden Herbstmonaten. Die diesbezüglichen Gesuche an das k. k. Handelsministerium sind bis längstens 1. Mai bei der Direktion der höheren Handelsschule (Handelsakademie), an welcher der Bewerber seine Studien vollendet hat, einzubringen und im Wege des Kuratoriums (Verwaltungsrates, Aufsichtsrates) dieser Lehranstalt oder der politischen Landesstelle bzw. Landesschulbehörde bis längstens 1. Juni an das k. k. Ministerium für Kultus und Unterricht zu senden, welches dieselben mit seinen Anträgen an das k. k. Handelsministerium weiterleitet. In dem Gesuche hat der Bewerber den Reiseplan anzugeben und zwei oder mehrere Handelsplätze zu nennen, für welche er das Reisestipendium zu verwerten gedenkt, wobei jener Platz hervorzuheben ist, welcher in erster Linie gewünscht wird. Dem Gesuche hat der Bewerber beizulegen:

- eine genaue Darstellung seines bisherigen Lebenslaufes und seiner persönlichen Verhältnisse;
  - das letzte Studienzeugnis;
  - das Geburtsdokument;
  - den Heimatschein;
  - das Sittenzeugnis;
  - ein Gesundheitsattest;
  - das Verwendungszeugnis über den Dienst in der Praxis;
  - den Nachweis, dass der Bewerber der Militärpflicht genügt hat oder vom Militärdienste befreit ist;
  - den Nachweis, dass er die in dem aufzusuchenden Lande gangbarsten Sprachen ausreichend beherrscht;
  - die Erklärung, dass er sich im Falle der Verleihung des Stipendiums nach Ablauf der Stipendiendauer im Interesse des österreichischen Aussenhandels betätigen wird.
- Die vermittelnde Direktion hat nach Anhörung des Lehrkörpers und nach Einholung sonstiger entsprechender Informationen eine Äusserung über die Charaktereigenschaften und Repräsentanz des Gesuchstellers, sowie überhaupt über dessen persönliche Eignung, im Auslande erspriessliche kommerzielle Arbeit zu leisten, der Eingabe anzuschliessen und sich hiebei auf über den dem Bewerber zu gewährenden Mindestbetrag auszusprechen.
- Es ist der vermittelnden Direktion überlassen, ob sie in einer solchen Angelegenheit den etwa bestehenden Verein der Absolventen ihrer Anstalt zu Rate ziehen will.

Die derart instruierten Gesuche sind sodann dem Schulkuratorium (Verwaltungsrate, Aufsichtsrate) zu übermitteln, welches dieselben im Geleite der eigenen Meinungsäusserung dem k. k. Ministerium für Kultus und Unterricht vorlegt. Bei Staatsanstalten tritt in dieser Hinsicht an die Stelle des Kuratoriums die politische Landesstelle, bzw. die Landesschulbehörde.

Die Erledigung des Gesuches wird vom k. k. Handelsministerium an den Einreicher direkt hinausgegeben und unter einem dem k. k. Ministerium für Kultus und Unterricht zur Kenntnis gebracht; das letztere Ministerium verständigt hierauf die vermittelnde Schuldirektion von der vollzogenen Entscheidung.

3. Für das Jahr 1908 stehen 23 Stipendien zur Verfügung. Die Höhe derselben richtet sich nach der Entfernung und den

Lebensverhältnissen des aufzunehmenden Handelsplatzes; auch wird auf die persönlichen Verhältnisse des Bewerbers Rücksicht genommen. In der Regel wird eine dreimonatliche Stipendierung in Gesamtbeträge von 600 bis 800 K. für europäische und von 1200 bis 1600 K. für überseeische Handelsplätze, ausnahmsweise auch in einem höheren Betrage ins Auge gefasst werden.

Die erste Hälfte des Stipendiums erhält der Stipendist kurz vor der Abreise, die andere Hälfte in zwei Raten am Ende des ersten und des zweiten Monats nach der Abreise durch das k. u. k. Konsularamt. Einen Monat vor der Abreise hat der Stipendist das Datum derselben dem k. k. Handelsministerium unmittelbar anzuzeigen, worauf die Flüssigmachung der ersten Rate erfolgen wird.

4. Die Stipendien können nur an Absolventen von inländischen höheren Handelsschulen (Handelsakademien) verliehen werden, welche österreichische Staatsangehörige sind, ein durchaus sehr befriedigendes Abgangszeugnis beibringen und nach dem Verlassen der Schule wenigstens ein Jahr, höchstens aber fünf Jahre in der Warenpraxis gedient haben. Ausnahmsweise kann auch von der Bedingung der Praxis abgesehen werden, wenn berücksichtigungswerte Gründe dafür vorliegen.

Absolventen der Abiturientenkurse an höheren Handelsschulen können bei Erfüllung aller sonstigen Bedingungen nur dann Berücksichtigung finden, wenn sie den Kurs als ordentliche Hörer mit vorzüglichem Erfolge absolviert haben.

5. Die Stipendisten haben die Verpflichtung, sich sofort nach ihrem Eintreffen auf dem fremden Handelsplatze bei dem dortigen k. u. k. Konsularamt vorzustellen, ihre Wohnungsadresse und jede spätere Veränderung derselben daselbst bekanntzugeben, während ihres Aufenthaltes das k. u. k. Konsularamt über ihre Tätigkeit zu informieren und sich bei Annahme einer Stellung oder vor der Abreise abzumelden.

Der Stipendist übernimmt die Verpflichtung, dem k. k. Handelsministerium sowie der Direktion der Anstalt, aus der er hervorging, sofort Anzeige zu erstatten, sobald er in ein Geschäftshaus dauernd aufgenommen wird. Das Recht auf den Bezug des etwa noch ausstehenden Restes des Stipendiums verliert der Stipendist durch seinen Eintritt in ein Geschäftshaus, welches nicht einen Zweig des internationalen Warenhandels zum Gegenstand hat. Ebenso sind diese Anzeigen zu erstatten, wenn es dem Stipendisten innerhalb der Stipendierungsdauer nicht gelungen ist, eine Anstellung zu finden.

Es wird ferner erwartet, dass der Stipendist, wenn er zur Kenntnis von Umständen gelangt, die für die künftige Entscheidung von Handelsakademikern von Belang sind, dem k. k. Handelsministerium hievon Mitteilung erstattet. Zu diesen Umständen würde auch der Fall zu zählen sein, dass dem Stipendisten weitere Vakanzen im Import oder Exporthäusern bekannt würden.

## Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 112/8 (6219)

#### Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k. i § 37 ust. pras., że treść ilustracji umieszczonej w Nr. 23 czasopisma: „Der jüdische Arbeiter“ z dnia 3 lipca 1908 w artykule „Der gemeine Mord“ w ustępie od „das Urteil“ do „konca“ zawiera znamiona występkę z §§ 300 i 302 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządza przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma w dniu 3 lipca 1908.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany zakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 6 lipca 1908.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. II. 377/8 (1) C. II. 380/8 (1) C. II. 381/8 (1) C. II. 382/8 (1) (6212 2—3)

#### Edykt.

Przeciw Eisigowi Rath, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sniatynie przez 1) Chaima Seidmana pozew o 600 koron, 2) Herscha Landmana pozew o zwrot weksla, 3) Arona Hendla pozew o 280 koron i 4) Herschona Adlersteina pozew o 1000 koron.

Na podstawie pozwów tych wyznaczoną została w tut. c. k. sądzie audyencya do ustnej rozprawy na dzień 6 lipca 1908 o godzinie 9 przed południem w sali rozpraw Nr. II.

Celem strzeżenia praw Eisiga Ratha ustanawia się pana dr. S. H. Markussohna w Sniatynie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Eisiga Ratha w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sniatyn, dnia 2 lipca 1908.

L. cz. C. IV. 208/8 (1) (6194 2—3)

#### Edykt.

Przeciw Małgorzacie Porębskiej, Barbarze, Teresie, Kasprowi, Wojciechowi i Karolowi Hamudom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bochni przez Maryannę z Olśzowych Florczykową pozew o uznanie prawa własności realności lwh. 47 ks. gr. gm. Podedworze.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę w sądzie niżej wymienionym na dzień 4 lipca 1908 o godz. 9 i pół rano w sali Nr. 4.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się pana dr. Ferdynanda Maissa adwokata w Bochni kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bochnia, dnia 27 czerwca 1908.

L. cz. C. I. 233/8 (1) (6166 2—3)

#### Edykt.

Przeciw Antoniemu i Janowi Janczyszyn, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez Katarzynę Ambrozowicz i tow. pozew o własność pgr. lk. 1287 w Krasnem.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 15 lipca 1908 godzinę 10 przed południem.

Celem strzeżenia praw Antoniego i Jana Janczyszynów ustanawia się pana dr. Hermana Kaflera w Grzymałowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie ich zwanego w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Grzymałów, dnia 27 czerwca 1908.

L. cz. C. II. 270/8 (1) (6072)

#### Edykt.

Przeciw Kiryle Romciów przedtem w Podsosnowie zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bóbrce przez Ołkę Jawnego i tow. pozew o zniesienie współwłasności realności objętej whl. 154 ks. gr. gminy Podsosnow.

Na podstawie pozwu wyznaczonym został termin na dzień 27 sierpnia 1908 godzinę 9 rano w sądzie tutejszym biuro Nr. 3.

Celem strzeżenia praw Kiryły Romciów ustanawia się pana dr. Maurycego Schrenzla w Bóbrce kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Kiryły Romciów w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bóbrka, dnia 22 czerwca 1908.

L. cz. Cg. I. 78/8 (6) (6187)

#### Edykt.

Przeciw Edwardowi Józefowi 2 im. Jasiak, Julii z Magierskich Jasiak, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie przez Agnieszkę Smoła z Skrzyszowa pozew o 1000 dolarów.

Na podstawie pozwu tego wyznaczoną została pierwsza audyencyę na dzień 14 lipca 1908 biuro Nr. 12.

Celem strzeżenia praw powyższych pozwanych ustanawia się pana adw. dra Pflugeisena w Tarnowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie tychże pozwanych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 29 czerwca 1908.

L. cz. Cw. IV. 2041/8 (4) (6221)

#### Edykt.

Przeciw Janowi Obertyńskiemu i Zdzisławowi Chendyńskiemu, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez Towarzystwo zaliczkowe Urzędników pocztowych zarez. z nieogr. poręką we Lwowie pozew wekslowy o 570 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano dnia 30 czerwca 1908 wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw kurandów ustanawia się dla Jana Obertyńskiego kuratorem pana dr. Weina adwokata we Lwowie zaś dla Zdzisława Chendyńskiego pana dr. Weinberga adwokata we Lwowie, którzy zastępować będą kurandów w rzecznej sprawie na

ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki gni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy

Oddział IV.

Lwów, dnia 3 lipca 1908.

L. cz. Prez. 1480 (18 P/8) (6186 1—3)

#### Obwieszczenie.

Jego Ekscellencya Pan Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował na mocy § 301 proc. kar. dla trzeciej dnia 14 września 1908 o godz. 9 rano rozpocząć się mającej zwyczajnej kadencyi posiedzeń Sądów przysięgłych na rok 1908 przy c. k. sądzie obwodowym w Brzeżanach przewodniczącym sądu przysięgłych Stanisława Miłaszewskiego c. k. Prezydenta sądu obwodowego a zastępcami przewodniczącego radców c. k. Sądu krajowego Marceliego Pileckiego, Edwarda Hermanowicza, dr. Fryderyka Jakubowskiego i Juliana Dawidowicza.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.

Brzeżany, dnia 5 lipca 1908.

L. cz. C. II. 601/7 (2) (6192)

Przeciw Michałowi Maczuzakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Menaschego Negra z Rymanowa pozew o rozdział współwłasności realności objętych whl. 68 i 140 ks. gr. gm. Dudyniec zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 15 lipca 1908 o 10 godzinie rano.

Celem strzeżenia praw Michała Maczuzaka ustanawia się pana dr. Nebenzahla adwokata w Sanoku kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie powyższego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sanok, dnia 3 lipca 1908.

L. cz. E. 382/8 (1) (6218)

#### Edykt.

Dla p. Wasyla Buławskiego i Jurka Sawków w Hodowie sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Zborowie przeciw nim o 387 kor. zpn. ma być doręczona uchwała z dnia 26 lutego 1908 l. cz. E. 382/8, którą pozwolono egzekucję na rzecz kasy zaliczkowej „Nadzieja“ w Zborowie za pomocą przymusowego ustanowienia prawa zastawu przez zaintabulowanie na realności lwh. 919 i 1/2 whl. 49 gm. Hodów z Józefówką Wasyla Buławskiego i whl. 557 i 1/2 800 tej zamej gminy Jurka Sawków własnych.

Ponieważ niewiadomo gdzie Wasyl Buławski i Jurko Sawków przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie pana dr. Rościława Piątkiewicza adwokata w Zborowie.

Tenże kurator zastępować będzie Wasyla Buławskiego i Jurka Sawków w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Lwów, dnia 24 kwietnia 1908.

L. cz. C. VI. 252/8 (1) (6233)

Przeciw Majerowi Rosenrauch, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kołomyi przez Samuela Hullesa pozew o zniesienie współwłasności realności.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono do rozprawy audyencyę 13 lipca 1908.

Celem strzeżenia praw Majera Rosenrauch ustanawia się pana adw. dr. Trachtenberga w Kołomyi kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Kołomyja, dnia 30 czerwca 1908.

L. cz. C. II. 370/8 (1) (6239)

#### Edykt.

Przeciw Mikołajowi Furdeła, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez firmę Bracia Kapelusze pozew o 234 kor. 80 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 14 lipca 1908 godz. 12 w południe w biurze 2.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Schaffa w Brodach kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brody, dnia 29 czerwca 1908.



L. cz. C. 286/8 (2) (6240 1—3)

E d y k t.

Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu Luzera Reicha w sprawie egzekucyjnej Funduszu zaspokojenia wierzycieli upadłego Towarzystwa „Kasa zaliczkowa Wzajemna pomocy w Busku stow. zarej. z nieograniczoną poręką” przez adw. dr. Władysława Wiśniewskiego w Złoczowie przeciw nieznanemu z życia i miejsca pobytu Luzerowi Reich ma być doręczoną uchwała z dnia 4 marca 1908 licząca czynności E. 286/8 (1), którą pozwolono sprzedaż połowy realności w h. 182 i 2/8 części w h. 681 i połowy w h. 2624 i 2625 gminy Busk zobowiązanego własnych.

Ponieważ niewiadomo gdzie Luzer Reich przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana dr. Anerbacha adw. w Busku.

Tenże kurator zastępować będzie Luzera Reicha w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Busk, dnia 4 marca 1908.

## Amortyzacje.

L. cz. T. 18/8 (2) (6065 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Heleny Weingarten wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej stanisławowskiej Kasy oszczędności Nr. 5788 na kwotę 759 kor. 41 hal i na imię Heleny Weingarten opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasu kresu za niestwierdzone uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 4 lipca 1908.

## Kuratele.

L. cz. P. VII. 52/8 (5442)

E d y k t.

Za chorego na umyśle uznano Józefa Figla w Biskowicach.

Kuratorem jego ustanowiono Jakóba Kopeinuch w Biskowicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Sambor, dnia 27 marca 1908.

L. cz. L. IX. 5/8 (5) (5512)

E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Panka Karpów rolnika w Czysztowie.

Kuratorem jego ustanowiono p. Wasyla Kisila rolnika w Czysztowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Tarnopol, dnia 11 maja 1908.

L. cz. L. IV. 4 S (5) (5533)

E d y k t.

Za chorą na umyśle uznano Annę Maderską w Kluwinicach.

Kuratorem jego ustanowiono Ludwika Maderskiego w Kluwinicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kopyczyńce, dnia 12 maja 1908.

L. cz. P. III. 20/8 (8) (5522)

Za umysłowo chorego uznano Mikołaja Chorostkowskiego w Czortkowie.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Hątylaka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Czortków, dnia 13 lutego 1908.

L. cz. P. 142/8 (4) (5521)

E d y k t.

Za umysłowo niedołęznego uznano Macieja Dziubę w Siedleu.

Kuratorem jego ustanowiono Marcina Dziubę w Siedleu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bochnia, dnia 31 maja 1908.

## Firmy.

L. cz. Firm. 393 stow. I. 562 (4362 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, przy firmie „Towarzystwo przemysłowe dla wyrobów żelaznych w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością”, że na ogólnym zgromadzeniu członków Towarzystwa w dniu 28 lutego 1908 odbytem uchwalono rozwiązanie Towarzystwa i likwidację tegoż.

Likwidatorami wybrano: Lazara Korngolda dotychczasowego członka zarządu i Szymona Lewkowicza prywatnego w Podgórzu.

Tymże likwidatorom przysługuje prawo zastępstwa Towarzystwa łącznie w ten sposób, że pod nazwą firmy wypisaną, wydrukowaną lub stampilią wyciśniętą z dodatkiem w likwidacji czy to w języku polskim czyli też w niemieckim obaj likwidatorzy łącznie swoje własnoręcznie wypisane nazwiska umieszczają.

Zarazem wzywa się wierzycieli, aby się ze swymi pretensjami zgłosili do likwidatorów Towarzystwa.

Kraków, dnia 11 kwietnia 1908.

L. cz. Firm. 111 spółk. II. 210 (4329)

O b w i e s z c e n i e.

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Chrzanów.

Brzmienie firmy: W. Klagsbald i Ska, (po niemiecku W. Klagsbald et Comp.)

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel maszyn rolniczych i maszyn do szycia i rowerów. Firma spółki: Jawna spółka handlowa od 1 sierpnia 1907.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: 1) Wigdor Klagsbald, 2) Chune Wolf Klagsbald, kupey w Chrzanowie, 3) Chune Wolf Lustig, kupiec w Tarnowie.

Zakład filialny: w Tarnowie noszący firmę powyższą.

Do zastępstwa istniejącego zakładu głównego jest uprawniony każdy spółnik samodzielnie.

Podpis firmy: pod wyciśniętą stampilią lub przez kogokolwiek napisaną nazwą firmy czy to w języku polskim, czy niemieckim podpisze którykolwiek spółnik swoje imię i nazwisko.

Data wpisu: 23 kwietnia 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, 23 kwietnia 1908.

L. cz. Firm. 226/8 (4141)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie w rejestrze handlowym dla Towarzystw zarobkowych i gospodarczych firmy:

„Towarzystwo zaliczkowe i Oszczędności w Kańczudze” stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w języku niemieckim „Spar und Vorschuss-Verein in Kańczuga” registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung, z uwidocznieniem w odnośnych rubrykach;

że stowarzyszenie to zawiązało się na podstawie statutu z daty Rzeszów 9 kwietnia 1908 L. R. 1308;

że siedzibą tego Towarzystwa jest Kańczuga;

że celem Towarzystwa jest dostarczenie swoim członkom kredytu gotowych pieniędzy potrzebnych im do handlu przemysłu rzemiosła lub gospodarstwa;

że Zarząd (dyrekcja) składać się ma najmniej z 3ch a najwięcej z 5ciu członków, i że członkami zarządu Towarzystwa wybrani zostali: Leib Horowitz, Jakób Grosshaus i Aseher Horowitz wszyscy z Kańczugi z których Leib Horowitz jest zarazem dyrektorem kierującym;

że do ważności zobowiązań stowarzyszenia, wymagane są podpisy 2 członków zarządu, z których jeden przynajmniej musi być dyrektor kierujący lub jego zastępca;

że wszelkie obwieszczenia Towarzystwa będą skutecznie przez afiszowanie w lokalu stowarzyszenia.

Rzeszów, dnia 7 kwietnia 1908.

L. cz. Firm. 156/8 pojed. I. 209 (4336)

Wykreślenie firmy.

Wykreślono w rejestrze dla firm pojedynczych:

Siedziba firmy: Hrycowola.

Brzmienie firmy: Leon Parnes.

Przedmiot przedsiębiorstwa: tartak z powodu rozwiązania interesu.

Data wpisu: 18 kwietnia 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 18 kwietnia 1908.

L. cz. Firm. 423 stow. I. 69/92 (4331)

O b w i e s z c e n i e.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu w Skałacie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką”, że na Walnem zebraniu członków dnia 30 marca 1908 odbytem, w miejsce dotychczasowych członków Dyrekcji Markusa Margulies, Dawida Kiewetza i Mosea Liebergalla wybrani zostali, dr. Maurycy Gottfried lekarz i właściciel realności w Skałacie dyrektorem, Józef Milgrom właściciel realności w Skałacie kasyerem, Leopold Heilpern dyrektor Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego w Skałacie kontrolorem, w miejsce zaś dotychczasowych zastępców członków

Dyrekcji Meiera Premingera i Izaka Nussenbauma wybrani zostali, Maurycy Eichenkatz emerytowany nauczyciel i asesor gminy w Skałacie zastępca Dyrektora i Hersch Kitz kupiec i właściciel realności w Skałacie kasyerem i kontrolorem.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 16 kwietnia 1908.

L. cz. S. 68/8 stow. I. 381 (4333)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Gołogóry.

Brzmienie firmy: Spółka pożyczkowa „Własna Pomoc” w Gołogórach stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Walne zgromadzenie stowarzyszenia odbyte dnia 4 lutego 1908 uchwaliło zmienić statut dotychczasowych a to w § 58, 59, 77 i 78.

Wysokość udziału: dotąd 50 koron, obecnie 100 koron.

Data wpisu: 25 kwietnia 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 25 kwietnia 1908.

L. cz. Firm. 133/8 stow. I. 191 (4334)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Siedziba stowarzyszenia: Brody.

Brzmienie firmy: Związek kredytowy dla drobnego handlu i drobnego przemysłu w Brodach stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcji wystąpili: wskutek upływu trzylecia Bloch Lazar, Burstin Stanisław, Rotter Dawid, Landau Mozes, Schapira Seinwel, Schaff Adolf, Schottländer Jakób i Landau Herman.

2. Członkowie dyrekcji wybrani: Na walnem zgromadzeniu stowarzyszenia 9 lutego 1908: Mozes Landau, Lazar Bloch, Dawid Rotter, Jakób Schottländer, Adolf Schaff, wszyscy ponownie.

Izak Elias Halbertal, Wolf Kahan i Samuel Horowitz nowo wybrani.

Data wpisu: 25 kwietnia 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 25 kwietnia 1908.

L. cz. Firm. 201/8 stow. I. 115 (4337)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Kamionka Strumiłowa.

Brzmienie firmy: Powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Kamionce Strumiłowej stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcji wystąpili: wskutek upływu trzylecia Jan Szawłowski, dr. Maryan Krówezyński i Zygmunt Lewicki tudzież ich zastępcy Dmytro Wania, Wit Jarzyzna i ks. Michał Cegielski.

2. Członkowie dyrekcji wybrani: ponownie przez Wydział Rady powiatowej Zygmunt Lewicki, którego podpis sądownie znany a jego zastępcą ks. Eustachy Chomin nowo wybrany, których wybór walne zgromadzenie stowarzyszenia z dnia 9 kwietnia 1908 zatwierdziło a walne zgromadzenie stowarzyszenia z dnia 9 kwietnia 1909 wybrało ponownie dwóch dalszych dyrektorów Jana Szawłowskiego i tegoż zastępcę Dymitra Wania tudzież dr. Maryanna Krówezyńskiego i tegoż zastępcę Wita Jarzyznę, na przeciąg dalszych trzech lat.

Data wpisu: 25 kwietnia 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 25 kwietnia 1908.

L. cz. Firm. 448 stow. 87. (4360)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie ogłasza wpisanie do rejestru dla Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Bank Chrześcijański stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Krakowie”, że na odbytem w dniu 22 stycznia 1908 ogólnym zgromadzeniu członków Towarzystwa uchwalono nowy statut, którego główne postanowienia są następujące:

1) Brzmienie firmy: „Bank chrześcijański w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z poręką ograniczoną”.

2) Przedmiot przedsiębiorstwa jest podniesienie zarobku i gospodarstwa swych członków, przez udzielanie im kredytu na umiarkowany procent i na warunkach możliwie dogodnych.

3) Czas trwania Stowarzyszenia nie jest oznaczony.

4) Dyrekcja składa się z trzech dyrektorów i z jednego zastępcy.

Dyrekcję obecnie stanowią:

a) Izidor Franciszek Czoponowski,

b) Wiktor Lewicki dotychczasowi dy-

rektorowie oraz c) Adam Piatkowski jako nowo wybrany.

d) Zastępcą Dyrektora w miejsce ustępującego Ignacego Ziobrowskiego wybrano Andrzeja Kłeczka w Krakowie zamieszkałego.

5) Podpis firmy: Firmę stowarzyszenia podpisują albo dwóch którykolwiek dyrektorów albo jeden dyrektor wraz z zastępcą w ten sposób, że pod odciskiem stampili nazwę firmy obejmującą, kładą swoje własnoręczne podpisy.

6) Ogłoszenia od stowarzyszenia wychodzące umieszczane będą w jednym z dzienników codziennych w Krakowie wychodzących.

7) Udziały członków: Każdy członek może mieć tylko jeden udział, który wynosić może najmniej 50 kor., zaś najwięcej 1000 koron.

8) Odpowiedzialność członków za zobowiązania stowarzyszenia rozciąga się do jednokrotnej wysokości ponad deklarowany udział.

Kraków, dnia 6 maja 1908.

Ч. сп. Firm. 747/7 Stow. II. 1831 (4011)

Ц. к. суд окружный яко торговельный вид. II. в Станиславові оголошує, що припоруває ся ведучому реєстр, щоби в реєстрі для стоваришень вписав фірму новозавязаного стоваришенья під фірмою кредитное общество „Русская Самопомощ” в Калуши, общество реєстроване з ограниченою порукою, котрого осідок єсть в Калуши.

Стоваришене се опирає ся на статутах ухвалених в Калуши 7 падолиста 1907, котрі в книзі алегатів переглянути можна.

Цілею сего стоваришенья єсть посредством взаимного дешевого кредита содействовать улучшению и укреплению экономического состояния своих членів.

Час істнования общества: неопреділений.

Уділ членський вносить 100 кор.

Членами першої Дирекції стоваришенья суть: 1) О. Ильяріон Сичинский, 2) О. Евстахий Кюсович, 3) Николай Петров, а заступниками членів дирекції суть 1) Михайл Вальнюк, 2) Иван Юник.

Фірму стоваришенья підписує ся в той спосіб, що під печатю (стампілью) фірми підписують всі три члени Дирекції евентуально заступники.

Всякі оголошенія спілки повинні бути підписані через председателя і секретаря управлѣного совѣта і всі три члени.

До поміщуваня оголошенія служать одна из галицких газет, котрою определити управлѣющий совѣт.

Члени спілки ручать своїм уділом, а в случаю конкурса або ликвидации двократною висотою своїх уділів.

Ц. к. Суд окружный яко торговельный Видділ II.

Станиславів, дня 17 грудня 1907.

Ч. сп. Firm. 542/8 Stow. III. 117 (4385)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарських.

Осідок стоваришенья: Щєблов.

Фірма звучить: Спілка опадности і позичок, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою:

Член дирекції виступив: Василь Хомяк, настоятель заряду.

Член дирекції вибраний: Микола Богун, рільник в Щєблові.

Дата впису: 28 цвітня 1908.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельный Видділ IV.

Львів, дня 28 цвітня 1908.

Ч. спр. Firm. 510/8 Stow. II. 377 (4171)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарських.

Осідок стоваришенья: Дубровиця.

Фірма звучить: Спілка опадности і позичок стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою.

Члени дирекції виступив: Димитрий Сзєрєкий.

Членом дирекції вибраний: Гринько Сиса, рільник в Дубровиці.

Дата впису: 28 цвітня 1908.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельный Видділ IV.

Львів, дня 28 цвітня 1908.

Ч. спр. Firm. 9/8 Stow. II. 245 (4010)

Вписує ся до реєстру стоваришень зарібкових і господарських:

Місце пробуваня: Павлокома.

Назва фірми: Товариство господарско-кредитове „Руский Народний Дім”, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Павлокомі.

Дата статута: Динів 23 счня 1908.

Предмет підприємства:



# Doniesienia prywatne.

## KURIER KOLEJOWY

ważny od 1 maja 1908 po 45 hal. za egzemplarz z przesyłką pocztową. — Główny skład: STANISŁAW SOKOŁOWSKI, Lwów, Pasaż Hansmana L. 9. Do nabycia we wszystkich księgarniach i trafikach.

### Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1908 r. (Czas środkowo-europejski).

Pociąg			Pociąg		
posp.	osob.		posp.	osob.	
Do Lwowa			Ze Lwowa		
Na dworzec główny:			Z dworca głównego:		
przych. o g.			odch. o g.		
12:20	—	z Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.	12:45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Koernyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.
2:30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mieleca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).	2:50	—	do Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.
—	5:40	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.	—	3:50	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezlaborecz, Pesztu, Rymanowa, Iwonice, Chabówki, Jasła, Mieleca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcimia, Koernyrzowa.
—	5:50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mieleca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).	—	6:00	do Sambora, Sianek, Csap.
—	7:10	z Rawy ruskiej, Sokala.	—	6:10	do Iekan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmező, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.
—	7:20	z Podwoleczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.	—	6:14	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
—	7:25	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).	—	6:20	do Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	7:29	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.	—	6:40	do Stanisławowa, Delatyna, Jaremeza, Tartarowa, Mikuliczyna, Worochty (od 1 lipca do 25 lipca w.).
—	8:00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.	—	6:58	do Jaworowa.
—	8:07	z Itzkan, Dorny Watry, Brodiny, Radowice, Żydaczowa.	—	7:30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
—	8:26	z Jaworowa.	8:25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września w.), Wieliczki.
8:55	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.	—	8:40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonice, (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa (od 15 czerwca do 15 września w.), Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.
—	9:50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaskie), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).	—	9:05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonice, Jasła, N. Sącza, Orłowa (od 15 czerwca do 15 września w.).
—	10:20	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmező.	—	9:35	do Czerniowiec, Kałusza, Iekan, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry (od 15 lipca).
—	10:30	z Sianek, Sambora.	—	10:40	do Iekan, Worochty (od 1 czerwca do 30 września w niedzielę i święta rz. kat., od 1 lipca do 31 sierpnia w. w poniedziałki i czwartki), Delatyna (p. Kołomyje), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowice, Suczawy.
—	11:43	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.	—	11:05	do Podwoleczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	12:00	z Podwoleczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.	—	2:16	do Belzec, Sokala, Lubaczowa.
—	12:40	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.	—	2:23	do Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
—	1:10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.	—	2:25	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Koernania.
1:30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonice, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemyśl).	—	2:40	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	2:00	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.	—	2:45	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.
2:05	—	z Iekan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Koernania, Nowosielicy Serethu, Radowice, Berhomethu, Suczawy.	—	3:30	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.
2:15	—	z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.	—	4:00	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	3:50	z Tuchli (od 15 czerwca do 30 września), Skolego, Drohobycza, Borysławia.	—	6:03	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.
—	4:50	z Belzec, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.	—	6:12	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.
—	5:00	z Jaworowa.	—	6:30	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcimia.
—	5:45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Koernyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mieleca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl).	—	6:42	do Jaworowa.
—	5:40	z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.	—	7:00	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	5:57	z Iekan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowice, Brodiny, Putny.	—	7:10	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).
6:40	—	z Czerniowiec, Iekan, Suczawy, Dorna Watry, Radowice, Nowosielicy (od 15 lipca).	—	7:35	do Rawy ruskiej, Sokala.
8:40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Koernyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września w.), Orłowa (od 15 czerwca do 15 września w.), N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonice, Chyrowa (p. Przemyśl).	—	7:45	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl), Zakopanego (p. Podgórze Pł. od 15 czerwca do 15 lipca i od 20 sierpnia do 10 września w.).
—	9:10	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.	—	10:38	do Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	9:30	z Iekan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmező, Nowosielicy, Radowice, Dorny Watry, Suczawy.	—	10:45	do Iekan, Czortkowa, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	9:50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcimia, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).	—	11:10	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonice, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	10:05	z Stanisławowa, Delatyna, Jaremeza, Tartarowa, Mikuliczyna, Worochty (od 15 sierpnia do 5 września w.).	—	11:15	do Podwoleczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	10:30	z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.	—	11:25	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11:00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.	—		do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.

### Pociągi lokalne.

Z Brzechowie (od 1 maja do 31 maja) codziennie 8:15 rano 8:20 wieczór, w niedzielę i święta rz. kat. 3:27 po południu i 9:35 wieczór; (od 1 czerwca do 30 czerwca i od 1 września do 30 września) codziennie 8:15 rano, 3:27 po połud., 8:20 i 9:35 wieczór, w niedzielę i rz. k. święta 1:45 po poł., (od 1 lipca do 31 sierpnia) codziennie 8:15 rano, 3:27 i 5:30 po poł., 8:20 i 9:35 wieczór, w niedzielę i rz. k. święta 10:05 przed połud., 1:46 po południu.	Do Brzechowie (od 1 maja do 31 maja) codziennie 7:20 rano, 3:45 po południu, w niedzielę i rz. k. święta 2:30 po południu i 8:34 wieczór; (od 1 czerwca do 30 czerwca i od 1 września do 30 września) codziennie 7:21 rano, 2:30 i 3:45 po poł., 8:34 wieczór w niedzielę i rz. kat. święta 12:41 po poł. (od 1 lipca do 31 sierpnia) codziennie 7:21 rano, 2:30, 3:45 i 5:50 po poł., 8:34 wieczór, w niedzielę i rz. k. święta 9:00 przed poł., 12:41 po poł.
Z Janowa (od 1 maja do 30 września w.). codziennie 1:15 po połudn. i 9:25 wieczór; (od 3 maja do 15 września w. w niedzielę i rz. k. święta) 10:10 wieczór.	Do Janowa (od 1 maja do 30 września w.). codziennie, 9:15 przed połudn., i 3:35 po połudn.; (od 3 maja do 15 września w. w niedzielę i rz. k. święta) 1:35 po połudn.
Ze Szczercza od 28 maja do 13 września w. w niedzielę i rz. k. święta o 9:58 wieczór.	Do Szczercza 10:35 przed poł. (od 28 maja do 13 września w. w niedzielę i rz. kat. święta).
Z Lubienia od 17 maja do 13 września w. w niedzielę i rz. k. święta o 11:45 wieczór.	Do Lubienia 2:15 po połudn. (od 17 maja do 13 września w. w niedzielę i rz. kat. święta).

Na dworzec „Podzamcze“:			Z dworca „Podzamcze“:		
posp.	osob.		posp.	osob.	
—	7:01	Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.	—	6:35	Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	11:40	Podwoleczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.	—	11:02	Podwoleczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
2:00	—	Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.	2:31	—	Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	5:15	Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.	—	8:08	Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10:12	Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.	—	11:32	Podwoleczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.

**UWAGA:** Pora nocna oznaczona jest rankami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowym c. k. kolei państwowych w pasażu Hansmana L. 9. Informacje zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziałów biuro informacyjne c. k. kolei państwowych ul. Krasickich L. 5, drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedzielę i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

Do переведення своєї ціли буде стоваришене:

а) купувати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цілі ведення спільного господарства спільними силами своїх членів в їх хосен;

б) уряджувати склади (магазини) нарядів господарських, навозів, збіжжя, наслідів і інших землеродів для своїх членів та в їх хосен;

в) провадити для своїх членів торговлю предметами поживи і предметами потрібними для домашнього і рільничого господарства, та для ремесла і промислу своїх членів;

г) займати ся перетворюванем продуктів господарських своїх членів і продажно витворів своїх членів;

д) приймати капітали до обороту за условним опрощенням;

е) уділяти лиш своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесенє їх господарства або промислу.

Час естования: Стоваришенє основує ся на час необмежений.

Загальні збори вибрали першу управу стоваришеня з отсих трох членів: 1) Левицький Никола, учитель народний в Павлокоми, яко справник; 2) Петрович Стефан, господар в Павлокоми, яко касиєр; 3) Налесник Стефан, господар в Павлокоми, яко книговець.

Підпис фірми: Управа буде підписувати стоваришенє в той спосіб, що при фірмі стоваришеня уміщені будуть підписи двох членів управи і се є услівєм важности зобовязань стоваришеня.

Оголошеня: Всякі оповіщеня і завідомленя до членів стоваришеня будуть поміщувані на призначеній на се таблиці на будинку (льокали) стоваришеня, або в одній з львівських часописей, яку означить Назираюча Рада.

Один уділ членський виносить 10 корон.

Отвічальність членів: Члени мають обовязок відповідати за обовязання стоваришеня не лише своїм уділом, але кромі того також дальшою квотою до 3 разової висоти заявленого уділу о скілько на покритє зобовязань стоваришеня не вистарчилоби майно єго в разі ліквідації, або упалости стоваришеня.

Дата впису: 17 цвітня 1908.

Ц. к. Суд окружний, Відділ IV.

Санок, дня 4 цвітня 1908.

Ч. сп. Firm. 16/8 Stow. II. 1881 (4015)

Впис фірми заробкового і господарского стоваришеня.

Осідок стоваришеня: Лядске повіту бучацкого.

Фірма звучить: „Власна поміч“, стоваришенє зареєстрованє з обмеженою порукою в Лядським повіту бучацкого.

Дата статуту: Бучач 19 грудня 1907.

Предмет підприємства є: сподучити господарські сили своїх членів для їх добробиту.

До переведення своєї ціли буде стоваришене:

а) купувати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цілі ведення спільного господарства спільними силами своїх членів в їх хосен;

б) уряджувати склади (магазини) нарядів господарських, навозів, збіжжя, наслідів і інших землеродів для своїх членів та в їх хосен;

в) провадити для своїх членів торговлю предметами поживи і предметами потрібними для домашнього і рільничого господарства та для ремесла і промислу своїх членів;

г) займати ся перетворюванем продуктів господарських своїх членів і продажно своїх членів;

д) приймати капітали до обороту за условним опрощенням;

е) уділяти лиш своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесенє їх господарства або промислу.

Час треваня стоваришеня єсть необмежений.

Дирекция: Доміна Грабовський, Франц Красовський і Проць Бойко, господарі в Лядським.

Підпис фірми наступає в той спосіб, що при фірмі стоваришеня уміщені будуть підписи двох членів управи.

Оголошеня будуть поміщувані на призначеній на се таблиці на будинку стоваришеня, або в одній з львівських часописей, яку означить Назираюча Рада.

Уділ членів виносить 10 кор. Число уділів є необмежене.

Відвічальність: Члени відповідают за зобовязання стоваришеня не лиш своїм уділом, але кромі того також дальшою квотою до дворазової висоти заявленого уділу.

Дата впису: 14 лютого 1908.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний, Відділ II.

Станиславів, 8 лютого 1908.



**WILHELM**  
Lwów, ul. Sienkiewicza 5,

**płaci po 10 K.**  
**NAGRODY** za podanie każdego  
adresu obok wymienionych Panów:

### Ogłoszenia

od wyrazu petitum 3 halery, dużym  
petitem 4 halery.

**Komun by było wiadomem** o testamen-  
cie s. p. Sydonii Broniewskiej zmarłej we Lwo-  
wie dnia 10 czerwca b. r. przy ulicy św. Antoniego  
l. 3 raczy się zgłosić pisanie lub ustnie do Wła-  
dysława Ulanowskiego w Przemyślu, za co otrzyma  
stosowne wynagrodzenie.

## Zaginał weksel

**dnia 18 czerwca na 3.000  
koron nie wypełniony, pod-  
pisany Adolf Wernitz i Lu-  
domira Wernitz Zakopane.**

### Morele

najlepszego gatunku, codziennie świeżo zry-  
wane 5 kg. 1 zł. 90 ct.

**ROZA KNELLER,**  
Podwołoczyska.

Wysyłam bardzo piękne  
**MORELE**  
w 5-kilowych pakietach  
po 2 K. 80 h.

Adres: FARKAS E. JANOSHALMA  
BACS M. poczta Soldvadkert.

### Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy naj-  
gorzej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy  
ul. św. Wojciecha liczba 15, dotkniętą nie-  
uleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą  
na oczy, pozbawioną wszelkich środków do  
życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyła-  
nie łaskawych datków do Administracji  
naszego pisma.

## Przyskwinie

za koszyk 7 kor.,  
9 kor. opłatnie  
za zaliczką.

**W. Tichl, Tryest.**



### BRZYTWY

własnego wyrobu i ang.  
po 2, 3, 4 K. najlepsze  
gatunki nadające się do  
najtrwalszych zarostów po 5, 6 i 7 K. wysyła za  
pobranem **A. RATTINGER** Lwów, ul. Halicka l. 15.  
Fabryczne ostrzenie i obojętanie brzytwy.

Poszukuje się kupna  
**STARYCH MEBLI** mahoniowych  
ale w dobrym stanie.  
Zgłoszenia pod „Meble“ Biuro ogło-  
szeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

## LIST OTWARTY

do p. Pisto v. Reussnera.

Zamierzając uczyć się po niemiecku posilko-  
wałem się podręcznikami 4-eh różnych auto-  
rów. Ale niestety, namęczywszy się długo  
bezpomyślnie nauką, przekonałem się, że  
moje wysiłki są bezskuteczne i kilka rubli za 4 książki  
na wiatr wyrzucone. Musiałem więc przerwać naukę,  
do której się zniechęciłem zupełnie. Dowiedziawszy  
się o Pańskim **Samouczku Polsko-Niemie-  
ckim**, nabyłem go i spróbowałem nauki poraz pią-  
ty z niedowierzaniem. Teraz jednak, po upływie 3-eh  
tygodniowej pracy samodzielnej na tymże **Samo-  
uczku**, zrobiłem w nauce większy postęp, niż po-  
przednio przez dwa lata i spodziewam się, że ukoń-  
czę I-szy kurs **Samouczka** nie 3-eh miesiącach,  
przeznaczonych przez Pana, ale w przeciągu 2-eh  
miesięcy. I zarazem przekonywam się już dziś, że  
80 kop. wydane na **Samouczek** Pański, zwróci-  
mi się wkrótce ze stutysięcznym procentem i książkę  
tę cenię wyżej, niż brylanty, które są niepewne przed  
rabusiami, a wiadomości nabytej z Pańskiego **Sa-  
mouczka**, nikt mi nie ukradnie. Rozmówiony  
w Pańskiej metodzie i zachęcony do samodzielnej  
nauki, proszę mi przysłać I-szy kurs **Samouczka  
Polsko-Francuskiego** za 1.20 kop., który  
spodziewam się będzie stanowił tak rozkoszną za-  
chęcę do przyjemnej i wytrwałej pracy, jak **Samo-  
uczek Polsko-Niemiecki**. **Fr. Weso-  
łowski, Szrensk.** gub. Płocka, d. 17 czerwca  
1908 r. Królestwo Polskie.

Alfred FREINDL, dawniej w Borysławiu; Ludwik Wiktor KÖPFF, były adj.  
kolejowy Kraków; Ludwik KLAFTEN, prawnik, syn Naczelnika Dyrekcyi  
kolei państw. Brody; Dr. E. LUTEVAK, dawniej w Jaworowie; Mieczysław  
DÖNING były asystent kolejowy Kraków; Eliazs HOJNIAK, słuchacz praw.

**Antilentilia.** Żaden artykuł toaletowy nie  
może rywalizować pod wzglę-  
dem skutku i dobroci z Antilentilią. Środek  
ten otrzymany z odświeżających substancyj  
usuwa w krótkim czasie piegi, plamy wa-  
trobiane i opalenia słoneczne, nadaje  
cerze świetną białość, świeżość i delikatność.  
Cena 4 kor.

**Podr książęcy** przyjemnie przylega do  
twarzy, nadaje piękną, na-  
turalną białość i jest nieocenionym środkiem  
do higienicznego upiększenia twarzy. Pud-  
ko małe pudru białego 1.20 h., całe 2 k., z  
łabędziem 3 k. Różowy dla blondynek, krem-  
owy dla szatek i brunetek, małe pudełko  
1.40 h., większe 2.40 h., z łabędziem 3.20.

## JAN IHNATOWICZ

Nabyć można w Krakowie, Sukiennice Nr. 20. — W Przemyślu, ul. Franci-  
szkańska Nr. 24 i w Stanisławowie ul. Sapieżyńska. — We Lwowie w skle-  
pach własnych ulica Sykstuska l. 25 i Hetmańska l. 6.



### JEDYNY MAGAZYN SPORTOWY

NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO

**Wł. Łukasiewicz**

następca **JAKÓB ROSENMAN**, Lwów, ulica Akademicka l. 26/I.

poleca na bieżący sezon: Rowery i wyłączne zastępstwo marek „Styria-Puch“  
i „Dürkopp-Diana“, oraz wszelkie przybory do tychże, a mianowicie: Płaszcze  
od 7 do 14 kor. Weże od 4 do 7 kor. Latarki acetylenowe od 5 kor. Dzwonki  
od 80 hal. Trąbki od 2 kor. 50 hal. Pompy od 1 kor. Rączki do kierownic  
od 70 hal. Palniki do latarek od 24 hal. Klucze francuskie od 80 hal. Za-  
łączki od 4 kor. — Gramofony z Amolkami oraz płyty. — Przybory do szer-  
mierki. — Maszyny do szycia. Trycykle dziecięce. Lawn Tennis. Rakiety od  
8 kor. Football (L) nr. 5 od 12 kor. (prawdziwe (L) angielskie, Piłki,  
Oszczep, Tyczki, Dyski etc. Wszelkie urządzenia dzwonków elektrycznych.

Kieszonkowe lampki elektryczne od 1 kor. 80 hal. Bateriae zapasowe od 80 hal. **Warsztat reperacyjny**  
we własnym zakresie. — Cenniki darmo i opłatnie. — Ulgi w spłatach.

### Obwieszczenie.

Niżej podpisana Rada nadzorcza „Związku kupieckiego“, stow. zarejstr.  
z ogr. poręką w Przemyślanach, zaprasza niniejszem P. T. członków na

## Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

które odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia dnia 26 lipca b. r. z następującym

### Porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Przyjęcie do wiadomości sprawozdania Dyrekcyi z rachunków i z czyn-  
ności do końca lipca 1908 oraz udzielenie Dyrekcyi absolutorium.
3. Zmiana względnie uzupełnienia §§ 2, 4, 6, 9, 10, 12, 13, 18 d), 21,  
32 a), 42, 47, 49, 50, 51, 52, 53 i 65 statutu.
4. Wybór 5 członków Rady nadzorczej na przeciąg trzech lat.
5. Wybór 3 członków Dyrekcyi i ich zastępców.
6. Wnioski i interpelacje członków.

Ponieważ w myśl Statutu do przedsięwzięcia zmiany oraz uzupełnienia  
Statutu, tudzież do wyboru Dyrekcyi wymagana jest obecność  $\frac{2}{3}$  wszystkich  
członków Stowarzyszenia, przeto zauważa się, że gdyby w rozpisany wyżej  
terminie potrzebna liczba członków nie zebrała się, odbędzie się ponowne  
Walne zgromadzenie z tym samym porządkiem dziennym dnia 4 sierpnia 1908  
o godz. 3 po południu.

Rada nadzorcza „Związku kupieckiego“ w Przemyślanach

stow. zarej. z ograniczoną poręką.

Sekretarz Isak Brückner m. p.

Prezes Rachmiel Lifschütz m. p.

Na wszystkie  
bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe,  
wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORY-  
STYCZNE, ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ZIEMNIA,  
przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na  
provincję po cenach redakcyjnych.

**Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokolowskiego**  
Lwów, Pasaż Hausmana 9.  
Ogłoszenia do wszystkich pism najtańiej.

C. k. Dyrekcya kolei państwowej we Lwowie.

L. 50.075/08

(6222 1-2)

## Rozpisanie budowy.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie zamierza rozdać w drodze ogólnego  
przetargu na podstawie wniesień się mających ofert pisemnych, wykonanie magazynu to-  
warowego i robót adaptacyjnych z powodu projektowanego rozszerzenia dworca towarowego  
na stacji kolejowej w Przemyślu.

Koszta robót za ryczałtową sumę do wykonania oddać się mających, obliczone zo-  
stały na 106.568 koron, t. j. sto i sześć tysięcy pięćset sześćdziesiąt osm koron.

Oferenci ułożyć mają swoje oferty na podstawie szczegółowych przepisów dla wno-  
szenia ofert, tudzież projektu z przedmiarami, jakoteż ogólnych i szczegółowych warun-  
ków budowy.

Odsłone alegaty prz-jrzeć można w godzinach urzędowych w gmachu c. k. Dyre-  
kcyi kolei państwowych we Lwowie w oddziale dla utrzymania i budowy kolei, II. piętro,  
drzwi l. 209, gdzie na żądanie otrzyma się formularz dla ofert i przepisy szczegółowe  
dla wnoszenia tychże.

Pisemne oferty na powyższe budowy, opieczetowane i zaopatrzone przepisany-  
mi stemplami, należy wnieść najdalej dnia 20 lipca 1908 do godziny 12 w południe do pro-  
tokołu podawczego c. k. Dyrekcyi kolei państwowych z napisem na kopercie „Oferta na  
wykonanie magazynu towarowego na stacji kolejowej w Przemyślu.“

Równocześnie należy złożyć w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych wadium  
w kwocie 5350 (pięć tysięcy trzysta pięćdziesiąt) koron.

Oferenci pozostają w słowie do 20 sierpnia 1908.

Otwarcie ofert, przy którym oferenci mogą być obecni, nastąpi tego samego dnia  
o godzinie pierwszej po południu w sali l. 203 na II. piętrze gmachu c. k. Dyrekcyi  
kolei państwowych.

Oferty wniesione nie na przepisanych formularzach, lub też nie odpowiadające wa-  
runkom podanym w przepisach szczegółowych dla wnoszenia ofert, nie będą uwzględnione.

C. k. Dyrekcyi kolei państwowych przysługuje prawo przyjęcia lub nieprzyjęcia  
poszczególnych, lub też odrzucenia wszystkich wniesionych ofert bez podania powodów.

Lwów, w lipcu 1908.

C. k. Dyrekcya kolei państwowej we Lwowie.

## Miastowe Biuro

c. k. austr. Kolei Państwowych we Lwowie

Pasaż Hausmana 9.

### Wydaje:

**BILETY ZESTAWIALNE** (Fahrsccheinhefty) kombino-  
wane-okrężne (Rundreise) i powrotne do wszystkich i ze wszyst-  
kich znaczniejszych miejscowości Europy z ważnością 45 — 60,  
90 i 120 dni.

**BILETY KARTONOWE** zwykłe do wszystkich stacyj  
w kraju i zagranicą.

Na obecny sezon poleca się zeszyty jazdy powrotne z odpo-  
wiednim opustem do wszystkich miejscowości południowych jak:  
Biaritz, Fiume (Abbazyi), Wenecyi (Lido), Triestu, Capri, Ne-  
apola, Nizzei, Florencyi, Rzymu etc.

Do Karlsbadu, Wrocławia, Drezna, Lipska, Berlina, Bremy, Ham-  
burga, Paryża z ważnością 60, 90 i 120 dni.

Do Wiednia z ważnością 60 dni.

Asygnaty na miejsca w wagonach sypialnych.

Sprzedaż wszelkich rozkładów jazdy i przewodników.

Zamówione bilety na provincję wysyła się za zaliczką pocztową  
lub też za pośrednictwem odnośnej stacji kolejowej.

Przy zamówieniu biletu zestawialnego należy nadesłać 4 korony  
zadatku i podać dzień od którego bilet ma być ważnym.